

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 136 (11 472)

Poznań, wtorek 14 lipca 1981

Wyd. AB
Cena 2 zł

Przybyła delegacja KC KPZR na IX Zjazd PZPR

(PAP) Do Warszawy przybyła delegacja Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, która weźmie udział w obradach IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR. Delegacji przewodniczy członek Biura Politycznego, I sekretarz Moskiewskiego Komitetu KPZR Wiktor Griszyn.

Na lotnisku Okęcie w Warszawie gości witali członkowie najwyższych władz ze Stani sławem Kanią i Wojciechem Jaruzelskim.

Deklaracje F. Mitterranda i H. Schmidta

(PAP) Po zakończeniu 38 konsultacyjnego francusko-zachodnoniemieckiego spotkania „na szczycie”, prezydent Francji, Francois Mitterrand oświadczył w poniedziałek w Bonn, że uprzywilejowane stosunki między Francją i RFN „są kamieniem węgielnym tworzenia Europy zachodniej i w coraz większym stopniu będą one elementem określającym politykę międzynarodową”.

Ze swej strony kanclerz Helmut Schmidt wyraził żądanie, aby w dziedzinach bezpieczeństwa, gospodarki i kultury. Wyraził przekonanie, że ta ścisła współpraca będzie trwała nadal.

Czterech kandydatów na prezydenta Iranu

(PAP) Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Iranu opublikowało w niedzielę wieczorem nazwiska 4 kandydatów na prezydenta tego kraju zaproszonych przez Radę Strażników Prawa Konstytucyjnego. Wśród nich znajdują się premier i członek trzyosobowej Tymczasowej Rady Prezydenckiej Mohammad Ali Radżai. Zdaniem agencji Reutersa, jest niemal pewne, że Radżai zostanie prezydentem.

Jak już podawaliśmy, wybory nowego szefa państwa odbędą się 24 bm. Do wyborów zgłosiło się 71 kandydatów, co oznacza, że Rada Strażników Prawa Konstytucyjnego odrzuciła 67 osób.

Ulster

Kolejna ofiara strajku głodowego

(PAP) W poniedziałek rano, w północnoirlandzkim więzieniu Maze zmarł kolejny uczestnik strajku głodowego Martin Hurson. 27-letni bojownik Irlandzkiej Armii Republikańskiej, skazany na 20 lat więzienia pod zarzutem usiłowania morderstwa, od 45 dni odmawiał przyjmowania pożywienia. Jest on szóstą ofiarą głodówki zainicjowanej przez bojowników irlandzkich 1 marca br.

Posiedzenie Rady Ministrów

Założenia reformy cen

REGLAMENTACJA MIĘSA DO 31 PAŹDZIERNIKA

(PAP) 12 bm. pod przewodnictwem premiera gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego odbyło się posiedzenie Rady Ministrów. Głównym tematem obrad były założenia reformy cen.

Rada Ministrów rozpatrzyła projekt uchwały w sprawie ustalenia i reformy cen zbytu surowców, materiałów i innych środków produkcji oraz ustalenia opłat za energię i przewozy towarów. Przeprowadzenie reformy zaopatrzeniowych cen zbytu jest jednym z warunków powodzenia reformy gospodarczej i stworzenia

niezbędnych przesłanek do stosowania rachunku ekonomicznego w działalności przedsiębiorstw. W wyniku reformy nastąpią istotne przekształcenia relacji między cenami surowców i materiałów z jednej strony oraz cenami wyrobów gotowych z drugiej (wzrost cen wyrobów gotowych będzie znacznie niższy od wzrostu cen surowców i materiałów ponieważ koszty surowcowo-materiałowe stanowią tylko część łącznych kosztów produkcji wyrobów przetworzonych). Wyższe ceny surowców i materiałów powinny skłaniać do bardziej oszczędnego zużywa-

nia ich w produkcji. Obniżenie zużycia materiałowego przynosić będzie bowiem przedsięwzięciom znacznie większe korzyści niż dotychczas.

Rada Ministrów rozpatrzyła również informacje o wstępnym projekcie reformy cen de talicznych i zaleciła — po wprowadzeniu poprawek i uzupełnieniu — zaprezentowanie projektu opinii publicznej.

Podjęto następnie uchwałę w sprawie przedłużenia reglamentowanej sprzedaży mięsa i jego przetworów na okres od 1 sierpnia do 31 października br.

Wiciowy plan

ZMW organizuje żniwną pomoc

INFORMACJA WŁASNA
Pragnąc przyjąć z pomocą rolnictwu w gorących, żniwnych dniach, Wielkopolski Związek Młodzieży Wiejskiej „Wici” w Poznaniu wyszedł z inicjatywą zorganizowania siły roboczej na cały okres zbioru plonów, aż do rozpoczęcia wykopków. W ramach „Wiciowego planu” — bo tak nazwało tę akcję — poznański ZMW „Wici” przyjmować będzie zgłoszenia od rolników, którzy takiej pomocy potrzebują i kierować do nich do pracy ludzi. Rolnik, zgłaszający (pisemnie lub osobiście) ta-

kie zamówienie, winien zapewnić pracownikowi dniówkę minimum 300 złotych, wyżywienie, nocleg oraz front pracy co najmniej na 3 dni.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Wojewódzki ZMW „Wici” w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 77. Tam też zasięgnąć można szczegółowych informacji telefonicznie pod numerem 420-41 (wewn. 5) codziennie od 8.30 do 15 a w soboty do 12. Pośrednictwem między ewentualnym pracodawcą a pracownikiem jest bezpłatnie.

(zd)



Jak już informowaliśmy, 11 bm. prezes Rady Ministrów, gen. armii Wojciech Jaruzelski spotkał się z prymasem Polski arcybiskupem metropolitą warszawskim i gnieźnieńskim ks. Józefem Glempem. W czasie spotkania poruszono aktualne sprawy kraju, w tym zapewnienia spokoju społecznego, pomysłu rozwijania procesu odnowy oraz przezwyciężenia zjawisk kryzysowych.

Fot — CAF

Transmisja z otwarcia IX Zjazdu PZPR

Telewizja Polska w programie I, a Polskie Radio w programach I i II — przeprowadzą transmisję z otwarcia IX Nadzwyczajnego Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Początek transmisji przewiduje się na godz. 11.50.

Apel związku

kadry kierownicze

Nikt za nas nie zreformuje gospodarki

(PAP) Polska Agencja Prasowa otrzymała tekst apelu związku kadry kierowniczej wystosowany do osób kierujących w naszym kraju organami gospodarczymi. Przedstawiając charakter i cele związku, autorzy apelu stwierdzają m. in., że stoi on na stanowisku niezbędności reformy gospodarczej, i prowadzi prace związane z jej przygotowaniem. Sporządzono m. in.

Dokończenie na str. 2

Zginęły 32 osoby

Znów tragiczny weekend na drogach

(PAP) Jak wynika z danych Biura Ruchu Drogowego Komendy Głównej MO w okresie od piątku do niedzielę zanotowano 410 wypadków drogowych, w których 32 osoby zostały zabite, 555 odniosło rany. Wśród ofiar śmiertelnych znalazło się m. in. 11 pieszych, 5 motocyklistów i 4 kierowców.

Na razie brak oficjalnych reakcji na plan amerykański ze strony rządu izraelskiego.

Amerykański plan uregulowania konfliktu w Libanie

(PAP) Podczas spotkania w niedzielę z premierem Izraela, Menachemem Beginem w słannik Białego Domu na Bliiski Wschód, Philip Habib przedstawił projekt generalnego uregulowania problemu libańskiego, który ma dotyczyć także Izraela, Syrii, Arabii Saudyjskiej i innych stron zainteresowanych.

Jak podają źródła izraelskie, w ramach tego planu syryjskie wyrzuciły pocisków rakietowych „Zemla” — powietrze, zainstalowane w libańskiej dolinie Bekaa, mają być stamtąd wycofane. Poszczególne milicje i nieregularne ugrupowania militarne w Libanie mają zaprzestać działań wojсковych a Izrael ma pow-

strzymać się od ataków zbrojnych na Liban. Plan przewiduje również wycofanie z Libanu oddziałów syryjskich, wchodzących w skład arabskiego korpusu bezpieczeństwa.

IX NADZWYCZAJNY ZJAZD PARTII

Dzisiaj rozpoczyna obrady IX Nadzwyczajny Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Jeszcze nigdy obradom najwyższych władz PZPR nie towarzyszyło tak wielkie zainteresowanie społeczne i jeszcze nigdy dotychczas z przebiegiem tych obrad, a zwłaszcza ich wynikami, nie wiązano powszechnie tyle nadziei. Tak, właśnie nadziei, mimo że przecież wielokrotnie się pisało, między innymi na tych łamach i mówiło na zebraniach partyjnych różnych szczeblach, że nadzieje związane ze Zjazdem spełnią się tylko wówczas, gdy, po pierwsze, Zjazd nakreśli odpowiedni program i, po drugie, gdy wszyscy, nie tylko członkowie PZPR, ale wszyscy Polacy wezmą się solidnie do realizowania tego programu. Mówiąc bardziej prozaicznie: gdy wszyscy zaczniemy dobrze pracować, bo teraz tego, co robimy i jak robimy nie można, niestety, nazwać solidną pracą. Nawet gdy spojrzymy na siebie bardzo pobłażliwie. Dlatego właśnie trzeba przestrzec przed nadmierną wiarą w moc samego Zjazdu.

Inna sprawa, że Nadzwyczajny będzie rzeczywiście nadzwyczajnym i to z paru względów. Przede wszystkim będzie musiał uchwalić program naprawy Rzeczypospolitej, która obecnie znajduje się pod każdym niemal względem w sytuacji niezwykle trudnej. Będzie musiał wypracować dla partii drogowskazy dalszego działania w zupełnie nowych warunkach politycznych, społecznych i gospodarczych. Będzie musiał określić funkcję i rolę PZPR — partii sprawującej przewodnictwo w klasie robotniczej, w narodzie, partii nadającej ton socjalistycznej odnowie i socjalistycznym przemianom. Nie oczekujemy jednak, że po Zjeździe wszystko, mocą uchwał i podjętych decyzji, zmieni się na lepsze.

Możemy jednak, a nawet mamy prawo oczekiwać, że IX Zjazd PZPR dostarczy społeczeństwu czegoś w rodzaju busoli, że wytyczy kierunki działania, że podejmie decyzje w sprawach dla nas, Polaków niejako strategicznych. I w tym sensie uprawnione są oczekiwania społeczeństwa. Tym oczekiwaniom musi jednak towarzyszyć chęć działania, bez oglądania się na innych, a zwłaszcza na „górze”. Skoro chcieliśmy odnowy, to musimy teraz umieć z niej korzystać, nie czekając na gotowe recepty i na wytyczne od władz zwierzchnich. Mówił o tych sprawach na XII Plenum KC PZPR Kazimierz Barcikowski, podkreślając, że w czasie dyskusji przedzjazdowej bardzo dużo miejsca poświęcono kłopotom w zaopatrzeniu i kwestiom funkcjonowania rynku, że krytyka szła często „w górę”, mało było natomiast głosów poświęconych sprawom własnego zakładu pracy.

Bez obawy o przesadę można ten Zjazd, rozpoczynający dzisiaj wielką debatę, która jest ukoronowaniem procesu socjalistycznej odnowy, nazwać milowym słupem nie tylko partii, ale całego narodu. Słupem milowym na drodze historycznego rozwoju Polski. Jest to Zjazd PZPR, ale jego obrady żywotnie obchodzą cały naród. Delegaci na ten Zjazd, wśród których znajdują się też wybrani w największych zakładach pracy i na wojewódzkich konferencjach delegacji z Wielkopolski, odczuwają ciężar odpowiedzialności, która na nich spoczywa. Ten właśnie Zjazd ma bowiem szczególne znaczenie: dla narodu, dla socjalizmu, dla partii. Chciałoby się, żeby to był Zjazd udany, pomyślny; żeby służył umocnieniu wiary partii z ludźmi pracy, przywróceniu jej wiarygodności, wzrostowi jej autorytetu i umocnieniu przewodniej roli. Nade wszystko zaś, żeby zatrzymał się regres i żebyśmy wreszcie ruszyli naprzód. Choćby powoli lecz systematycznie, byle z perspektywą, że wsoólnym wysiłkiem można zrobić dużo. Stworzenia takich perspektyw mamy prawo od IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR oczekiwać.

Wielkopolscy delegaci wyjechali na IX Nadzwyczajny Zjazd partii

INFORMACJA WŁASNA

W atmosferze niepewności spowodowanej komplikującą się sytuacją polityczną kraju, ale z nadzieją na wspólne znalezienie takich rozwiązań, które będą w stanie wydobyc kraj z kryzysu, opuścili wczoraj swoje województwa wielkopolscy delegaci na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR, udając się do Warszawy.

Członkowie poznańskiego Wojewódzkiego Zespołu Delegatów zebrali się wcześniej na ostatniej przed wyjazdem naradzie (przypomnijmy, że ponad stoosiemnastotysięczną organizację reprezentować będzie 76 osób). Wysłuchali oni informacji o sobotnim posiedzeniu Centralnego Zespołu Delegatów i o sytuacji politycznej w kraju, dokonali też kolejnej korekty regulaminu obrad i obowiązującej na Zjeździe ordynacji wyborczej. Pożegnaniem odbyło się na poznańskim Dworcu Letnim PKP.

W Kalisziem wybrano na IX Zjazd 39 osób. Delegaci

omówili wczoraj najważniejsze sprawy merytoryczne i organizacyjne, a następnie na dworcu PKP pożegnani zostali przez przedstawicieli stronnictw politycznych, zakładów pracy i młodzież.

23 delegatów konińskiej organizacji partyjnej na rozpoczynający się Zjazd wyjechało do Warszawy autokarem.

Leszczyńską wojewódzką organizację partyjną (liczącą ponad 33 tysiące członków) reprezentować będzie na Zjeździe 21 delegatów. Oni także udali się do Warszawy autokarem, żegnani przez przedstawicieli wojewódzkich władz ZSL, SD oraz administracji.

Również wczoraj na obrady IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR udała się delegacja z Piłsudskiego. Pojechała ona do Warszawy autokarem. Wojewódzką organizację partyjną reprezentuje 25 delegatów, którzy przed wyjazdem zebrali się w KW PZPR na ostatnim spotkaniu zespołu delegatów. (2r)

Trwają walki uliczne w W. Brytanii

(PAP) Według informacji na piwających z Londynu w niedzielę wieczorem w stolicy Wielkiej Brytanii oraz w wielu innych miastach tego kraju (Derby, Birmingham, Wolverhampton, Luton, Southampton, Leeds, Huddersfield, Halifax i Leicester) z nową siłą rozgorzały walki uliczne między białą i kolorową młodzieżą a policją.

Do najpoważniejszych zamieszek doszło w Leicester, gdzie 500-osobowe grupy młodych ludzi stoczyły trzygodzinna bitwę z siłami policji. 600 policjantów, którzy zostali sciągnięci z okolicznych rejonów obrzucono bombami zapalającymi, kamieniami i butelkami. Tłum demolował zaparkowane pojazdy oraz w kilkunastu miejscach wzniesił pożary. Pięciu policjantów zostało rannych, w tym jeden bardzo ciężko. Aresztowano 29 uczestników rozruchów.

Czytaj też komentarz „Interpressu” na str. 4

Demonstracje bezdomnych w Berlinie Zach.

(PAP) W niedzielę ok. 5 tys. bezdomnych w Berlinie Zachodnim wzięło udział w demonstracji protestacyjnej w willowej dzielnicy Gruenewald, zamieszkałej przez ludność zamożną. Rozrzucono ulotki, wyzywające do kontynuowania akcji protestacyjnej przeciwko spekulowaniu mieszkaniami przeciwko wysokim czynszom i obojętności władz miejskich wobec potrzeb młodych ludzi, spośród których najwięcej jest ubiegających się o mieszkania. Ok. 1000 policjantów zaatakowało uczestników pochodu palkami gumowymi i gazami łzawiącymi. Doszło do ostrych starć, w wyniku których wiele osób zostało rannych. Policja dokonała licznych aresztowań.

Harcerze odnawiają zabytki Krakowa

(PAP) 13 bm. w Krakowie podpisano porozumienie pomiędzy Związkiem Harcerstwa Polskiego a prezydentem miasta i społecznym komitetem odnowy zabytków Krakowa, na mocy którego harcerze pomagają będą przy odnowie zabytków tego miasta.

Porozumienie stanowi przedłużenie operacji „Kraków-730” jaką przed rokiem podjęła Krakowska Chorągiew Związku Harcerstwa Polskiego im. Tadeusza Kościuszki oraz rozszerzenie jej na cały kraj.

Harcerze restaurować będą obiekty przy ul. Mostowej 4, 6, 8, w których w przyszłości mieścić się będzie dom wycieczkowy oraz punkt sprzedaży artykułów harcerskich. Dochody zostaną przekazane na fundusz odnowy zabytków Krakowa. Ponadto młodzież weźmie udział w pracach porządkowych przy pielęgnacji terenów zielonych oraz miejsc pamięci narodowej.

Kołobrzeg 1981

Złoto i srebro dla Poznania

Wielkim sukcesem twórców poznańskich zakończył się XV jubileuszowy Festiwal Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu.

Złoty Pierścień i nagrodę Ministra Obrony Narodowej w kategorii utworów estradowych zdobyła piosenka pt. „Ostatnia szarża” (słowa: Włodzisław Scisłowski, muzyka: Leon Landowski).

Złoty Pierścień i nagrodę Ministra Obrony Narodowej w kategorii utworów marszowych otrzymała piosenka pt. „Pobudka gra” (słowa: Jadwiga Urbanowicz, muzyka: Andrzej Borowski). Wykonała ją Centralny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego.

Trzeci pierścień — Srebrny — otrzymała w kategorii marszowej piosenka pt. „Gdy Polska da nam rozkaz” (słowa: Lech Konopiński). Spiewał ją na festiwalu Adam Zwierz.

Wszyscy wymienieni autorzy mieszkają w Poznaniu! (sw)

Przyda się każda para rąk

Małe żniwa na ukończeniu duże za pasem

(PAP) Lipcowa pogoda sprzyja jak dotychczas rolnikom przeprowadzającym „małe żniwa”. Przy utrzymujących się upałach szybko przysychają ścięte i pozostawione na pokosach rzepaki oraz dojrzające rośliny pozostające na pniu.

Prace przy zbiorze rzepaku i jęczmienia ozimego są najbardziej zaawansowane w województwach południowo-zachodnich, w Wielkopolsce oraz rejonach centralnych. Np. w woj. leszczyńskim, w którym wiele gospodarstw kontynuowało prace żniwne także w ostatnie dni wolne od pracy, koszenie rzepaku dobiega końca.

Na glebach lekkich m. in. w województwie konińskim, skierniewickim oraz w Wielkopolsce i miejscami na Lubelszczyźnie rolnicy indywidualni rozpoczęli koszenie żyta.

W Skierniewickim jako jedni z pierwszych do koszenia żyta przystąpili rolnicy z gminy Rawa Mazowiecka, w której prace przy zbiorze jęczmienia ozimego zaawansowane są w ok. 75 procentach. W skali regionu skoszone dotychczas 60 proc. rzepaku i jęczmienia ozimego na ok. 1000 ha. Miejscowe spółdzielnie kółek rolniczych nie będą mogły z powodu opóźnień w naprawach, wykonać usług przy zbiorze zbóż, na taką skalę, na jaką pozwala obecne wyposażenie w sprzęt techniczny. Sprawnych jest bowiem

tylko 1500 sнопowiązalek, na 1900, które znajdują się w SKR-ach.

Nadrobienie zaległości w remontach kombajnów i sнопowiązalek zalega przed wszystkim od przyspieszenia dostaw brakujących części zamiennych, pochodzących z krajowej produkcji i z importu. Z uwagi na kłopoty z remontami, wielu rolników woj. białsko-podlaskiego, którzy liczyli na pomoc żniwna kółek rolniczych, musi już teraz podjąć działania organizacyjne, aby we własnym zakresie starannie zebrać i zagospodarować plony. Wiadomo bowiem, że wszystkich maszyn mechanicznych nie zdołają wyremontować na czas.

Przebieg wegetacji zbóż wskazuje, że w woj. ciechanowskim tegoroczne żniwa rozpoczyna się pod koniec drugiej dekady lipca. Tylko kombajnami znajdującymi się w tym województwie można zbierać dziennie zboża z ok. 5 tys. ha. Zależać to będzie jednak od nadrobienia zaległości w naprawach, zabezpieczeniu części niezbędnych do usuwania zaistniałych awarii oraz dobrego zorganizowania pracy w gospodarstwach i magazynach odbierających ziarno. W Ciechanowskim zboża skupować będzie 14 magazynów PZZ, 1 elewator oraz gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska”, które mogą przjąć na godzinę 500 ton ziarna.

Przy spiętrzeniu prac żniw-

nych mogą w tym województwie wystąpić trudności w transporcie ziarna. Wiele gminnych spółdzielni liczy w tym zakresie na pomoc innych przedsiębiorstw, tylko bowiem 12 placówek „Samopomocy Chłopskiej” posiada własne środki transportowe.

Rzecz więc w tym, aby wszystkie zakłady, które posiadają możliwość przyjazdu rolnictwu z pomocą transportową i techniczną, uczyniły to, gdy tylko gospodarstwa zgłoszą zapotrzebowanie. Rolnictwo liczy obecnie zwłaszcza na pomoc przemysłu wyrażającą się zwiększonymi do stawami części zamiennych. W woj. poznańskim niektóre zakłady podjęły takie inicjatywy oraz organizują brygady mechaniczne, przygotowane do napraw maszyn żniwnych. Ponadto chcą wzięcia udziału w żniwach zgłosiły m. in. załogi Fabryki Obrabiarek „Ponar-Wiepoła” oraz zakładów „Powogaz”, „Energo” i „Taskomont”.

Prezydium Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność” w Zielonej Górze zwróciło się do członków o udzielenie pomocy żniwiarzom i przepracowanie przynajmniej 1 dnia urlopu przy zbiorze tegorocznych plonów. „Kraj nasz — czytamy w apelu — znajduje się na krawędzi głodu. Ogromne sumy pochłania import żywności. Tymczasem zbliżają się żniwa zapowiadają dobre plony. Trzeba je zebrać szybko i sprawnie, tak, aby nic się nie zmarnowało”.

Raport o starcie życiowym młodzieży

Szczęście rodzinne to nie tylko trafny wybór współpartnera

(PAP) Z inicjatywy Rady do Spraw Rodziny powstał raport o warunkach startu życiowego i zawodowego młodzieży. Jest to kolejny (po raportach Ministerstwa Pracy, Płac i Spraw Socjalnych oraz organizacji młodzieżowych) dokument przedstawiający czynniki warunkujące start życiowy i zawodowy młodego pokolenia.

Jeden z bardziej frapujących rozdziałów raportu dotyczy młodych rodzin, a stanowi one 1/3 wszystkich polskich rodzin. Zawierający w ostatnich latach małżeństwa wywodzą się z roczników tzw. wyżu demograficznego. Charakterystyczne ich wczesny i zbliżony wiek zawierania związku oraz podobieństwo pod względem wykształcenia, zawodu i pochodzenia społecznego.

Istotnym czynnikiem trwałości i szczęścia rodziny jest — według raportu — trafny dobór współmałżonka. Utrudniony jest on ostatnio z racji m. in. zanikania życia towarzyskiego, niezadowolającego stanu infrastruktury kulturalnej i rekreacyjnej, niedostatku tanich form wypo-

czynku wakacyjno-urlopowego.

Istnieją — w myśl raportu — grupy młodych ludzi coraz częściej skazywanych na samotność. Coraz trudniej o me za młodym, wiejskim nauczycielem, lekarzem, zootechnikiem, a o żonę — młodym rolnikiem. Na każdą z 40 tys. wsi sołeckich przypada średnio po czterech samotnych młodych rolników, prowadzących samodzielnie gospodarstwo.

Młode rodziny charakteryzuje wysoka aktywność zawodowa matki; im wyższe wykształcenie tym jest ona większa. Stale wzrasta liczba matek pozostających na urlopie bezpłatnym na wychowanie dziecka.

Sytuacja materialna wielu młodych rodzin jest zła, nie tylko w wyniku niższych zarobków, ale także ze względu na nieumiejętność planowania rodziny oraz gospodarowania jej zasobami finansowymi. Wraz z pojawieniem się dziecka i przejścia matki na urlopie bezpłatny, standard życia rodziny obniża się przeciętnie o 2/3.

Sześć egzekucji w Iranie

(PAP) Agencja irańska Pars podała, że w poniedziałek wykonano wyroki śmierci na sześciu członkach lewicowej organizacji muddahedinów ludowych w miastach Gorgan, Kaemzar i Bandar Anzali w Iranie Północnym. Wyroki wydały trybunały rewolucyjne za występowanie przeciwko Republice Islamskiej w Iranie.

Hiszpania zabiega o przyjęcie do Wspólnego Rynku

(PAP) W poniedziałek rozpoczęły się w Brukseli rozmowy ministrów spraw zagranicznych krajów Wspólnego Rynku oraz szefa dyplomacji hiszpańskiej, Jose Pedro Perez-Llorca. Rozmowy dotyczą przystąpienia Hiszpanii do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej.

Jak wiadomo, Hiszpania od wielu lat zabiega o przyjęcie do Wspólnego Rynku. Przez długi czas państwa członkowskie EWG były temu przeciwnie uważając, że w Hiszpanii nie została jeszcze w pełni przywrócona demokracja. W 1980 roku Francja, która swego czasu była zwolennikiem przyjęcia Hiszpanii do wspólnoty, zgłosiła zastrzeżenia. Łączyło się to z wyborami prezydenckimi i koniecznością obrony interesów rolników z południa kraju zagrożonych ewentualnym „zalewem” zachodniej Europy przez tanie owoce i warzywa z Hiszpanii.

Rząd madrycki jest przekonany, że rozwój gospodarczy Hiszpanii może przebiegać pomyślnie tylko w ramach EWG. Dlatego też dokłada wielu starań, aby rozmowy na ten temat rozpoczęły się jak najszybciej. Hiszpania gotowa jest nawet przystąpić do Paktu Północnoatlantyckiego byle tylko znaleźć się w ramach wspólnoty.

Jednym z problemów, który hamował przyjęcie Hiszpanii do EWG jest sprawa Gibraltaru. Przez długi czas stosunki hiszpańsko-brytyjskie były napięte właśnie z racji pretensji, jakie Madryt zgłaszał do tej bazy wojskowej. Obserwatorzy polityczni są zdania, że sytuacja może zmienić się na lepsze w niedalekiej przyszłości i że wkrótce rozpocznie się rozmowy na temat przyszłości Gibraltaru.

W czasie rozmów brukselskich Perez-Llorca złożył na ręce brytyjskiego ministra spraw zagranicznych lorda Carringtona nowe propozycje dotyczące sprawy Gibraltaru. Nie wyklucza się, że negocjacje na ten temat mogą rozpocząć się jeszcze latem br. Jedną z wstępnych wersji porozumienia przewiduje referendum w Gibraltarze, w którym mieszkańcy bazy mieliby wypowiedzieć się czy chcą pozostać brytyjską kolonią czy też hiszpańskim regionem autonomicznym.

W „suchym porcie”

w Małaszewiczach

Dobre tempo prac przeładunkowych

(PAP) Dobre tempo prac przeładunkowych utrzymuje się w „suchym porcie” PKP w Małaszewiczach (woj. białoskopski). Rytmika dostaw towarów ze Związku Radzieckiego oraz pełne pokrycie potrzeb w zakresie wagonów sprawiają, że w pełni wykonywane są plany dobowe.

13 bm. kolejarzy i robotnicy małaszewickiego „suchego portu” dokonają rozładunku 22 000 ton towarów, w tym m. in. 6 000 ton rudy żelaza, 4 000 ton soli potasowej i 15 wagonów z bawełną. Codziennie także dostarczane są paliwa — przeciętnie 4 000 ton olejów napędowych, które przeznacza się na potrzeby naszego rolnictwa i kolei.

Wręczenie „Orderów Wdzięczności Społecznej”

(PAP) W siedzibie Naczelnego Komitetu ZSL, 13 bm. odbyła się uroczystość wręczenia „Orderu Wdzięczności Społecznej” siedmiu działaczom zasłużonym w pracy społecznej na rzecz środowiska wiejskiego. Order ten przyznawany jest przez czytelników — „Zielonego Sztandaru” w drodze plebiscytu. Ustanawiając to wyróżnienie redakcja tej gazety pragnęła przyczynić się do podniesienia rangi pracy społecznej na wsi oraz do upowszechnienia osiągnięć zaangażowanych działaczy.

W tym roku „Order Wdzięczności Społecznej” otrzymał: Michał Bartoszcze ze Ślawnicy, woj. bydgoskiej, Władysław Obarzanek z Gór Mokrych, woj. piotrkowskiej, Jan Olbrys ze wsi Jazy, woj. kolskiej, Antoni Raczyński z Góry Ślaskiej w woj. leszczyńskim, Bolesław Rauski ze wsi Janowieckiej, woj. kieleckiej, Władysław Semeniuk z Rogóżna woj. toruńskiego, Stanisław Włoch ze wsi Dunkowickiej woj. przemyskiej.

telefony donoszą

- W Kołoczymie (Leszczyńskie) na skutek zalewania w dmuchawie spaliło się 20 t siana. Straty wyniosły ok. 40 000 zł.
- W Targówku (Konińskie) zwarło w instalacji elektrycznej było przyczyną zapalenia się dachu na budynku mieszkalnym.
- W miejscowości Świba (Kaliszkie) ranna została motorowerzystka, która wpadła na słup telegraficzny przeciągany przez drogę.
- W Baranowie (Kaliszkie) ranny został motorowerzysta, który zderzył się z „Fiatem” 125p.
- Podobny wypadek zdarzył się w Kępnie. Ranny został motorowerzysta, który doprowadził do zderzenia z „Fiatem” 125p.
- Na ul. Przemysłowej w Konińsku „Fiat” 125p potrafił rowerzystę, którego rannego przewieziono do szpitala.
- W miejscowości Gołębki (Konińskie) ranny został motorowerzysta, który doprowadził do zderzenia z „Fiatem” 125p. (jz)
- W miejscowości Lubcz Mały (Pileskie) prawdopodobnie na skutek samozapalenia się spłonął stóg siana. Straty ok. 30 000 zł.
- W Smolcach (Leszczyńskie) „Fiat” 125p w czasie wyprzedzania potrafił rowerzystkę, która doznała obrażeń.
- W Żurawinie (Konińskie) odzwarcia w instalacji elektrycznej wybuchł pożar w zabudowaniach mieszkalno-inwentarskich.
- W wyniku zalewania dmuchawy spaliło się w Przybysławicach (Kaliszkie) stóg siana.
- W Podgaju (Pileskie) na skutek samozapalenia spaliło się stóg siana. Straty szacuje się na ok. 70 000 zł.

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś zachmurzenie umiarkowane i duże, możliwe opady deszczu.

Temperatura maksymalna od 20 do 22 stopni, minimalna od 12 do 14 stopni, wiatr słaby, zmienny.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu i Lesznie 24 stopnie, w Kaliszu 25 stopni, w Konińsku i Pile 23 stopnie, ciśnienie 754,6 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Józef Gołaszewski. Nr indeksu 35028, P-18

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH” POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki — redaktor naczelny, Marian Flejsierowicz, Tadeusz Kaczmarek — zastępcy

redaktora naczelnego, Zbigniew Sek — sekretarz redakcji, Eugeniusz Cofla, Zdzisław Kandziora, Zygmunta Rola.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 665-718. Sekretarz redakcji 646-86.

Dział informacji 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73, 453-31. Wydawca: Wielkopolskie Wydawnictwo Prasowe RSW

Biuro Ogłoszeń, Skrytka 1 60-779 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka — Poznań

Z CZYM NA IX ZJAZD

Mówią I sekretarze komitetów wojewódzkich PZPR z Wielkopolski

EDWARD SKRZYPCZAK
I SEKRETARZ KW PZPR
W POZNANIU

Po raz pierwszy idziemy na Zjazd ze wspólnym stanowiskiem wojewódzkiej organizacji partyjnej. Stanowisko to, przygotowane przez Wojewódzki Zespół Zjazdowy, powstało w oparciu o wnioski i propozycje organizacji partyjnych wszystkich środowisk zawodowych i społecznych.

Każdy z nas, delegatów na Zjazd, rozumie, że sprawy partii i jej program są kluczem do rozwiązania polskiego kryzysu. Dlatego musimy odzyskać wielokrotnie marnotrawione zaufanie klasy robotniczej i całego społeczeństwa — jest to nasz cel zasadniczy. Aby to osiągnąć trzeba nie tylko rozliczyć się do końca z błędów, ale przede wszystkim przedstawić narodowi realny, uczciwy i bardzo konkretny program wyjścia z kryzysu. Jednak nawet najlepszy program nam nie pomoże, jeżeli nie przełamamy myślenia starymi kategoriami, nie ruszymy z miejsca spraw gospodarczych i nie poprawimy sytuacji rynkowej. Dlatego oprócz problemów związanych z przyjęciem nowego statutu PZPR oraz zasad reformy gospodarczej, stawiamy na czele problem rolnictwa i wyżywienia narodu. Musimy na Zjeździe potwierdzić trwałość i stabilność polityki rolnej. Jest to podstawowy warunek samowystarczalności kraju w zaopatrzeniu w żywność, a do tego możemy i powinniśmy doprowadzić jak najszybciej. Na Zjazd idziemy bez złudzeń, że

Redakcja „Głosu Wielkopolskiego” poprosiła I sekretarzy KW PZPR z województw wielkopolskich, aby wypowiedzieli się na temat tego, jaki problem uważają za najważniejszy spośród tych, które zapewne znajdą się na porządku dnia obrad IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR. Za najważniejszy oczywiście z punktu widzenia danego województwa. Wszakże takich problemów bardzo ważnych jest mnóstwo. Zdawali sobie przeto sprawę, że postawiliśmy I sekretarzy wobec trudnego wyboru. Jak zobaczymy ich wybór jest zgodny z odczuciami chyba ogromnej większości obywateli naszego kraju — sprawa wyżywienia narodu jawi się, jako wręcz problem przetrwania, jako problem nawet groźby głodu ze wszystkimi wynikającymi z tego tragicznymi konsekwencjami. Oczywiście sam Zjazd tego problemu nie rozwiąże. Natomiast Zjazd może przyjąć taki program, który zapewni właściwe funkcjonowanie gospodarki, właściwe priorytety, właściwe zarządzanie — natchnie też ludzi nadzieją i wiarą w przyszłość, stworzy im mobilizujące motywacje do dobrej i wydajnej pracy.

Teraz oddajemy głos szefom wojewódzkich organizacji partyjnych.

ziście określonego, wkomponowanego w realia naszego życia, ogólniejszego ale i zarazem konkretnego celu społecznego polityki społecznej. To zaś stanowi nadrzędne zadanie dla partii i bezpośrednio wiąże się z motoryczną siłą jej ideologii oraz struktur organizacyjnych, przede wszystkim jednak z historycznym i konstytucyjnym imperatywem spełniania kier-



Fot. — Archiwum

wniejszej roli w państwie socjalistycznym.

W naszej wojewódzkiej organizacji od dawna już staraliśmy się bardzo konkretnie i precyzyjnie odpowiedzieć na podstawowe pytania: jaki powinien być udział każdego z nas w przezwyciężaniu głębokiego kryzysu społecznego i politycznego; czy podejmując się urzędowania linii socjalistycznej odnowy możemy jednocześnie zagwarantować trwałość tego procesu w jednoci i zwartości organizacyjnej oraz aktywności członków.

Dialog wyborczy dobitnie potwierdził zasadność centralizmu demokratycznego. Scementowało się również przekonanie o potrzebie umacniania partii, jej jednoci ideowo-politycznej na gruncie leninowskich norm życia, jej przewodniej roli wyrażającej z realiów ideowych i moralnych, z wypracowanego autorytetu społecznego, stale odnawianego na gruncie działań.

W kaliskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej przyjęliśmy właściwy kierunek mobilizacji od grudniowego plenum KW PZPR, zaś działalność na celach była racjonalizmem i rozwagą. Takie przekonanie upoważnia dzisiaj do spokoj-

nej, krytycznej wartościującej oceny i analizy narosłych bardzo wielu problemów wewnętrznych, ideologicznych i społeczno-gospodarczych.

Powstał plan konkretnych przedsięwzięć na rzecz normalizacji wszystkich dziedzin życia w województwie kaliskim, który zaakceptowała wojewódzka konferencja. Będzie on jednak nadal stanowił przedmiot publicznej dyskusji w warunkach swobodnej wypowiedzi i działania.

Jego realizacja będzie się koncentrować na tworzeniu warunków dla przyspieszenia procesów socjalistycznej odnowy, łagodzenia napięć społecznych, rynkowych, przyczyniania się Kaliskiego do wyprowadzenia kraju z kryzysu.

Myślę, że nasze starania zyskają społeczną aprobatę środowisk pracowniczych, organizacji politycznych i masowych. Stosunek do tych inicjatyw stał się swoistym kryterium postaw oraz poparcia dla ogólniejszych, narodowych celów socjalistycznej odnowy.

LECH CIUPA
I SEKRETARZ KW PZPR
W KONINIE

Konińskie w dużym stopniu wpływa na kształtowanie procesów gospodarczych kraju poprzez działalność produkcyjną komple-



Fot. — Z. Ceglarek

su paliwowo-energetycznego, hutnictwa aluminium, wydobycia soli kamiennych.

Wychodząc jednak z założenia, iż w chwili obecnej dla społeczeństwa i państwa sprawą najistotniejszą jest wyżywie-

nie, wszelkie działanie, w moim przekonaniu, trzeba koncentrować na tegorocznych zbiorach. Rolnicy twierdzą, że zapowiadają się one dobrze, należy zatem zapewnić im maksymalną pomoc organizacyjną i sprzętową. Niezbędne jest przygotowanie magazynów i zabezpieczenie przetwórstwa. Można to osiągnąć przy pomocy zakładów pracy i stosunkowo niewielkich nakładów finansowych.

Końcowe efekty dobrze przygotowanej i przeprowadzonej kampanii w rolnictwie, jak na nasze polskie warunki mogą i powinny być duże. Mam na uwadze zwiększenie na obywatela reglamentacji ilości cukru, wyeliminowanie jego importu, przeznaczenie nadwyżek na eksport. Cukier zapewni zwiększenie przetwórstwa w przemyśle i gospodarstwach domowych, ułatwi pracę pszczelarzom.

Mówiąc w dużym uproszczeniu: najbliższa kampania w rolnictwie to nie tylko szansa poprawy wyżywienia i wzbogacenia rynku wewnętrznego, ale także poprawa naszego bilansu płatniczego. Ponieważ rolnictwo dla Polski zawsze będzie miało ogromne znaczenie uważam, że jego problemem na IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR delegaci w dyskusji udzielić wiele miejsca.

JAN PŁOČINICZAK
I SEKRETARZ KW PZPR
W LESZNIE

Najważniejszym działem gospodarki województwa jest rolnictwo, zaś w produkcji żywności jesteśmy regionem liczącym się w kraju. Problemy tego działu, co jest oczywiste, stanowiły jeden z głównych nurtów dyskusji na wszystkich etapach kampanii wyborczej w partii, w debacie przedzjazdowej i w trakcie spotkań z delegatami na IX Zjazd.

Bezwzględna koniecznością jest zwiększenie dostaw środków do produkcji rolnej oraz ich terminowy spływ. Chodzi tu o tak podstawowe, wręcz limitujące rozwój rolnictwa materiały jak: nawozy mineralne, środki ochrony roślin, maszyny, części zamienne, węgiel i paliwo.

Przez województwo nasze przepływa kilka niewielkich rzek i kanałów wodnych. Te nieregulowane cieki wodne rokrocznie podtapiają lub zalewają od 15 do 20 tys. ha pól uprawnych. Ze względu na to, że teren ten jest rolniczy sta-

gnacja rozlewisk wodnych i zejście wód trwa bardzo długo, a zalane tereny są wyłączone z podstawowej produkcji. Uregulowanie stosunków wodnych jest konieczne i tego domaga się rolnictwo.

Jedną trzecią naszych wsi od czuwa brak wody na cele produkcyjne. Wysoka obsada inwentarza, dalszy jego wzrost jest ograniczony nie tyle brakiem pasz, co niedostatkami wody. Stąd konieczność budowy nowych i rozbudowy istniejących wodociągów wiejskich.

Przepisy i sposób rozliczeń uniemożliwiają włączenie tych zakładów do obsługi całej gospodarki rolnej. Niewielkimi na kładami można te obiekty rozbudować lub zmodernizować,



Fot. — B. Ludowicz

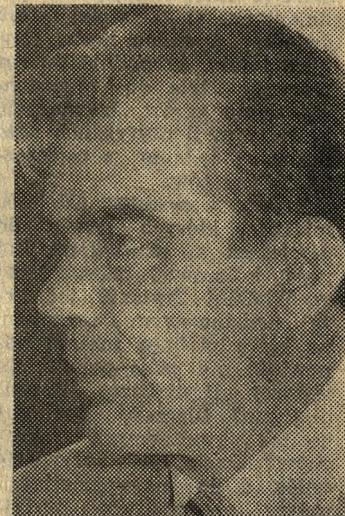
należy też szybko wyeliminować nieżywciove przepisy, a na efekty w postaci dodatkowej produkcji żywca i mleka nie będziemy długo czekać.

Są to tylko niektóre z najważniejszych problemów, z którymi delegaci wojewódzkiej organizacji partyjnej pojadą na IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR.

MICHAŁ NIEDŹWIEDŹ
I SEKRETARZ KW PZPR
W PILE

Na Zjazd idziemy z naszym stanowiskiem co do tego, jak wyjść z kryzysu. Będzie to stanowisko krytyczne, gdyż oceniamy, że kryzys się pogłębia, zwłaszcza ekonomicznie, ale za tym idzie społeczno-polityczny. Piłskie może wnieść istotny wkład w rozwiązywanie kryzysu w skali ogólnokrajowej. Mam tu na uwadze nasze rolnictwo i jego możliwości rozwiązywania problemu

wyżywienia narodu. Unas w rolnictwie własność społeczną i indywidualną rozkładają się mniej więcej po połowie. Biorąc pod uwagę środki, którymi dysponujemy, najszybsze efekty możemy uzyskać dając pomoc gospodarstwu indywidualnym. Oznacza to więc konieczność przesunięcia środków z gospodarstw uspołecznionych na indywidualne. Idzie tu głównie o nawozy, środki ochrony roślin i temu podobne, bo w środki techniczne, takie jak traktory, rolnictwo indywidualne jest i tak wyposażone lepiej. Oznacza to więc pewien mawne, skierowanie środków



Fot. — R. Erenski

tam, gdzie dadzą lepsze efekty. Odstąpiliśmy już od systemu nakazowego, jeśli idzie o specjalizację, strukturę zasiewów itd. Jest więc większa swoboda działania i to powinno też dać szybkie efekty. Ogólnie jednak obserwujemy spadek dostaw środków dla rolnictwa, zwłaszcza w bieżącym roku. Tymczasem Piłskiemu potrzebny jest zastrzyk środków i będziemy się o nie bili, albowiem towarowość naszego rolnictwa jest wyższa niż średnia krajowa, co nie zawsze bierze się pod uwagę przy rozdziale środków.

Jednym z ważnych elementów problemu żywnościowego w Piłsku jest zagospodarowanie doliny Noteci. Podejmujemy energiczne kroki, aby zwiększyć efektywność tego wielkiego przedsięwzięcia. Kluczem do niego jest pogłębienie Noteci. Tu jest trawa, pasze, może być wielka hodowla bydła. Możemy stosunkowo szybko zwiększyć produkcję mleka, je go przetworzyć oraz mięsa. Jak wielką do tego przywiązujemy wagę świadczy fakt, że spośród 25 naszych delegatów na Zjazd aż 8 zgłosiło akces do pracy w zespole, który zajmie się gospodarką żywnościową. Pomoże nam to, że mamy program przyjęty na wspólnym posiedzeniu KW PZPR i WK ZSL, program rozwoju piłskiego rolnictwa. Stanowi on bardzo dobrą platformę współdziałania obu partii.

Wypowiedzi zebrał
MIECZYSLAW SKĄPSKI

BOGDAN GAWROŃSKI
I SEKRETARZ KW PZPR
W KALISZU

Sadzę, iż racjonalnych mechanizmów skutecznego działania nie można tworzyć poza sferą ludzkiej świadomości, a więc jasno i wyra-

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza odbywa swój pierwszy nadzwyczajny Zjazd w warunkach szczególnie trudnych, kryzysowych w partii i w kraju. Zjazd jednak, jak żaden z poprzednich przygotowywany jest przez całą partię.

Prace przygotowawcze do Zjazdu prowadził Komitet Centralny i jego Biuro Polityczne oraz Centralna Komisja Zjazdowa. W ostatnim etapie przejął je Centralny Zespół Delegatów. Włączyły się do nich również wojewódzkie zespoły.

Według projektu regulaminu przekazanego delegatom do konsultacji w Zjeździe uczestniczyć będą oprócz delegatów członkowie i zastępcy ustępującego Komitetu Centralnego, członkowie Centralnej Komisji Rewizyjnej i Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej — nie będący delegatami. Wiele zastrzeżeń budzi sprawa przyznania w uzasadnionych wypadkach biernego prawa wyborczego uczestnikom Zjazdu nie będącymi delegatami. Krakowski

zespół delegatów, a także i inne zespoły, opowiedziały się w sposób zdecydowany przeciwko robieniu jakichkolwiek wyjątków. Ich zdaniem czynne i bierne prawo wyborcze na Zjeździe powinni mieć wyłącznie delegaci.

Wiele kontrowersji wywołał również punkt regulaminu mówiący o tym, że „Zjazd może pozbawić prawa uczestnictwa w obradach z warszawy, którzy zakłócać będą tok obrad i atmosferę Zjazdu oraz łamać będą ustalony regulamin”. Wielu delegatów ma wątpliwości, kto i na jakiej podstawie będzie uznawał daną osobę za niepożądaną. Oczywiście, wszyscy zgadzają się, że Zjazd musi pracować w niezakłóconej, konstruktywnej atmosferze.

Zjazd rozpatrzy kilka ważnych dokumentów. Będzie to uchwała programowa, uchwała w sprawie stulecia polskiego ruchu robotniczego, deklaracja „Za czym i przeciw czemu jesteśmy, do czego zdążamy” oraz Statut PZPR. Jest też propozycja powołania na Zjeździe

dwa roboczych komisji. Jednej w sprawie opracowania i przedstawienia na następnym X Zjeździe PZPR perspektywnego programu partii, drugiej — dla opracowania i wydania drukiem historii partii.

Dyskusja na Zjeździe będzie pro

Regulamin pracy i wyborów

Jak będą przebiegały obrady?

wadzona w dwóch płaszczyznach: na forum plenarnym i w 16 zespołach problemowych.

Jaka będzie procedura wyborcza? W regulaminie wyborczym proponuje się, że wybory są prawomocne, o ile weźmie w nich udział 2/3 obecnych na Zjeździe delegatów. Wybory do najwyższych władz partyjnych, a więc na członków i zastępców Komitetu

Centralnego, Centralnej Komisji Rewizyjnej i Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej są tajne. Zapropnowano, aby do składu KC wybrać 200 członków, a na ich zastępców 70. Jest to zasadnicza zmiana istniejących dotąd proporcji. Na poprzednim, VII Zjeździe

PZPR, wybrano Komitet Centralny złożony ze 143 członków i 108 zastępców. Znaczne poszerzenie liczby członków KC i ograniczenie liczby zastępców jest zgodne z postulatami zgłaszanymi przez liczne organizacje partyjne.

W dyskusji przedzjazdowej proponowano powołanie Prezydium Komitetu Centralnego PZPR, które byłoby organizatorem pracy

KC, spełniałoby też funkcje kontrolne i inspiratorskie. W ten sposób zwiększona zostałaby rola i umocniona pozycja organów wybieralnych w partii.

Centralny Zespół Delegatów zapropnował zasadę podziału miejsc we władzach wybieralnych na Zjeździe, proporcjonalnie do wielkości organizacji partyjnych, w województwach i w Wojsku Polskim. Wojewódzkie zespoły zgłaszają także dodatkowe kandydatury w liczbie 50 procent ogólnej liczby przyznanych miejsc we władzach. W regulaminie wyborczym jest też podane alternatywne podejście. Proponuje się, że komisja wyborcza podaje pełny skład kandydatów do władz, a przedstawiciele wojewódzkich zespołów delegatów zgłaszają dodatkowe propozycje w imieniu województwa lub kilku województw.

Zjazd rozstrzygnie, czy kandydatury do centralnych władz partyjnych będą omawiane publicznie, czy też delegaci zadawali się charakterystykami przygotowanymi

przez komisję wyborczą, która ustala kandydatury w porozumieniu z przedstawicielami wojewódzkich zespołów delegatów.

Ustalono też, że jeżeli w pierwszym głosowaniu wymagana ilość głosów uzyska mniejsza liczba kandydatów od tej, jaką uchwalili Zjazd, przeprowadza się wybory ponowne.

Wreszcie sam wybór I sekretarza KC. W regulaminie wyborczym są przedstawione trzy warianty. A więc, wyboru I sekretarza dokonuje się przed wyborami Komitetu Centralnego, w głosowaniu tajnym. Wybrany I sekretarz KC wchodzi w skład Komitetu i Biura Politycznego. Drugi wariant przewiduje wybory I sekretarza przez nowo wybrany Komitet Centralny w głosowaniu tajnym. I wreszcie: KC na pierwszym posiedzeniu wyłania kandydatów na funkcję I sekretarza KC i przedstawia te kandydatury Zjazdowi, który dokonuje wyboru w głosowaniu tajnym.

EDZISŁAW PIŚ

„Kwestia” nie tylko rasowa

Co się kryje za zamieszkami w miastach brytyjskich?

(PAP) Najpierw terenem rozruchów była dzielnica Londynu — Brixton. Niedawno przez trzy dni głośno było o liverpoolskich wyspach Toxeth. Potem znowu Londyn — choć nie bardzo wiadomo, czy to już koniec. Gwałtowne zamieszki społeczne ogarnęły 20 miast brytyjskich i kilkanaście dzielnic Londynu.

Miejsca te były lub są nadal widownią zaciętych bitew ulicznych, początkowo między grupami białych i kolorowych młodych ludzi, a następnie starć z interweniującymi policjantami. O zaciętości starć świadczy poważna liczba rannych i fakt, że policja po raz pierwszy użyła do rozprzeczania tłumu gazów łzawiących, które w myśl brytyjskich przepisów są jednym z ostatecznych środków.

Prawie wszystkie dzielnice miast, w których doszło do zamieszek są skupiskami ludności kolorowej, mieszkającej w Wielkiej Brytanii, jednakże podstawowym pytaniem, na które próbuje znaleźć odpowiedź nie tylko policja, ale wszyscy Brytyjczycy, brzmi: dlaczego? Dlaczego dochodzi do tak gwałtownych rozruchów? Źródłem jest oczywiście wiele, a do najważniejszych należy niewątpliwie brytyjska przeszłość kolonialna. Można też i należy szukać przyczyn owych napięć, wskazując na trudności ekonomiczne i społeczne społeczeństwa brytyjskiego. Ale chcąc ogarnąć ów problem, który sami brytyjczycy określają raczej jako „kwestię rasową”, w całej okolicy musimy pamiętać, że pani Margaret Thatcher pragnie uporać się z piwem,

które nawarzył rząd premiera Atlee jeszcze w roku 1948, nadając wszystkim mieszkańcom kolonii obywatelstwo brytyjskie. W ten sposób ówczesny rząd labourystowski jednym pociągnięciem pióra chciał mieć „z głowy” zarówno „ruchawkę niepodległości” (labourysty sądzą, że ich gest raz na zawsze przekreśli dążenia niepodległościowe w koloniach), jak i dać przyczekę w nos metropolii, które borykały się w owym czasie z problemem kolonialnym.

Początkowo nie nie zapowiadało tłumy imigrantów. Jeszcze w roku 1948 na wyspach brytyjskich mieszkało niespełna 100 000 kolorowych. Do końca lat 50-tych ich liczba wzrosła jednak o przeszło pół miliona. Zorientowano się wówczas, że jeszcze trochę, a problemy rasowe staną się w W. Brytanii chlebem powszednim. Lata 1962, 1966, 1968 i 1971, to daty wprowadzania w życie kolejnych przepisów, ograniczających niekontrolowany napływ imigrantów. Od roku 1971 prawo zezwalało już tylko na osiedlenie się w Wielkiej Brytanii 5 000 osób (głównie rodziny) recznie i tylko tzw. „patrials” — brytyjskich poddanych, których jedno z rodziców lub przynajmniej dziadkowie urodzili się na Wyspach Brytyjskich.

W miarę zwiększania się „kolorowej społeczności” wystąpienia na tle rasowym zaczęły przybierać na sile. W roku 1968 na ulicach londyńskiej dzielnicy Notting Hill Gate połała się krew, w połowie lat 70-tych podobne wypadki zdarzały się coraz czę-

ściej. Rząd zmuszony został do wprowadzenia w życie (rok 1977) ustawy rasowej, zabraniającej wszelkich prześladowań.

Jednakże kwestia rasowa nabrzmiewała mimo to, wraz z pogarszaniem się warunków ekonomicznych (wzrostem bezrobocia, ograniczaniem wydatków na cele społeczne) i napływem nowych imigrantów. Ostatnie zajścia, choć — jak utrzymuje policja — w dużej mierze o zabarwieniu czysto chuligańskim, nie mogą być jedynie tak rozumiane. Ich przyczyną tkwią bowiem w zaniechaniach polityki społecznej i marazmie, jaki w związku z rosnącym bezrobociem i trudną sytuacją w gospodarce zawładnął szczególnie młodzieżą — tak białą, jak i kolorową. Brak widoków na przyszłość sprawia, że młodzi ludzie pokrzepiają się wizją od wetu. Biali widzą zagrożenie ze strony kolorowych i odwrotnie. A to wywołuje wzajemną agresję.

Obecnie sytuacja jest tym bardziej skomplikowana, że rząd w Londynie nie widzi — jak na razie — żadnych możliwości poprawy sytuacji. Program ekonomiczny pani Margaret Thatcher nie przewiduje rozwiązań, które przeciwdziałałyby niepokojom na tle rasowym i społecznym. Zdaniem konserwatystów, wszystkie problemy z tym związane winny się rozwiązać samoczynnie z chwilą, gdy gospodarka Wielkiej Brytanii „odbije się od dna” — jak sugerował ostatnio „Daily Telegraph”. Ale czy rzeczywiście nie ma innej drogi?

Zatoka Gdańska — groźba katastrofy ekologicznej

(PAP) Postępująca degradację Zatoki Gdańskiej i innych rejonów polskiej strefy przybrzeżnej Bałtyku sygnalizowano już od pewnego czasu. Jak wynika z ocen opracowanych przez oddział Instytutu Kształtowania Środowiska w Gdańsku, pogarszający się stan środowiska przyrodniczego zapowiada — jeśli nie się nie przedsięwzię — katastrofę ekologiczną, w pierwszej fazie w strefie przybrzeżnej. Zmiany składu chemicznego wody, zawiesin, osadów dennych i organizmów, zachodzące na skutek wzrastających ilości zanieczyszczeń, do prowadziły zdaniem naukowców do stopniowych zmian składu gatunkowego biocenozy bałtyckiej, a więc organizmów roślinnych i zwierzęcych. Regułą jest ograniczona ilość gatunków i eliminowanie gatunków wartościowych przez „chwasty”. Taka sytuacja jest obecnie w Zatoce Gdańskiej i na całym obsza-

rze polskiej strefy przybrzeżnej Bałtyku. Wpływa ona wyraźnie na sytuację w otwartych wodach części południowej tego akwenu.

Nasilenie degradacji polega też na wyjątkowo niekorzystnych warunkach hydrologicznych zatoki, sprzyjających nagromadzeniu się zanieczyszczeń; istnieją tu niezwykle bogate źródła, w postaci ujścia Wisły. Stwierdzane zmiany w biocenozie i ekosystemie wód Bałtyku świadczą o daleko posuniętym procesie eutrofizacji, to znaczy nadmiernego wzrostu żyzności środowiska, a więc zarostu przez rośliny. Jeśli proces ten będzie dalej postępował — nastąpi zahamowanie produkcji biologicznej wskutek przeciążenia wód morskich mineralnymi substancjami pokarmowymi, bądź też nadmiarem materii organicznej i substancji toksycznych.

Postępująca degradacja szczególnie wyraźnie zaznacza się w południowej i zachodniej części Zatoki Gdańskiej. Bardzo silnie wpływa na ten stan Wisła, wprowadzająca rocznie olbrzymie ilości zanieczyszczeń, które pogarszają stan sanitarny większości kąpielisk. Poważny wpływ na stan wód mają też ścieki komunalne, przemysłowe i deszczowe. Dość znacznym zanieczyszczeniem środowiska morskiego są substancje olejowe, wywołujące okresowe zgubne skutki biocenotyczne.

Coraz silniejszy rozwój roślinności planktonowej — obserwowany zwłaszcza w szczytowym okresie lata obniża znacznie rekreacyjne walory morza. Wzrasta deficyt tlenu w głębinowych wodach zatoki i całego Bałtyku, w wyniku gromadzenia się nadmiernych ilości gnijącej materii organicznej. W efekcie — powstają biologiczne pustynie głębokie.

Posłowie krytycznie o działalności Radiokomitetu

(PAP) Wiele krytycznych opinii pod adresem Komitetu do Spraw Radia i Telewizji wyrazili członkowie obradującej 10 bm., pod przewodnictwem pos Krystyny Marszałek-Młynarczyk, sejmowej Komisji Kultury i Szukli.

Referent, poseł Wojciech Kętrzyński wskazał na potrzebę bardziej równomiernego dofinansowania programów radiowych i telewizyjnych do poszczególnych rejonów kraju, postulując również podniesienie jakości samych programów. Jednym z podstawowych zadań RTV jest dostarczanie wiarygodnych informacji, zarówno na temat wydarzeń w kraju, jak i w świecie. Z przytoczonych przez posła badań OBOP wynika, że zdaniem widzów i słuchaczy wiarygodność ta wzrasta w audycjach radiowych; natomiast maleje — w TV.

Posłowie zapoznali się również z wynikami przeprowadzonej przez NIK kontroli, która wykazała bardzo poważne nieprawidłowości w działalności całego kierownictwa polskiego radia i telewizji sprawującego swe funkcje do września ubr., szczególnie zaś prezesa komitetu — Macieja Szczepańskiego i jego I zastępcy — Eugeniusza Patyka. Narzucono przez nich system kierowania tą instytucją stwarzając jednocześnie klimat sprzyjający łamaniu prawa, nadużyciom, wykorzystywaniu stanowisk do celów prywatnych.

Obecni na posiedzeniu członkowie obecnego kierownictwa komitetu poinformowali, że podjęte zostały decyzje m. in. w sprawie zmiany struktury organizacyjnej tej instytucji, dzięki czemu zostanie przywrócona kolegiatność jej kierownictwa.

Komisja nie przyjęła sprawozdania z wykonania NPSG i budżetu za rok 1980 w części dotyczącej Komitetu do Spraw Radia i Telewizji, wnioskując o wyłączenie tego komitetu przez Komisję Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów z wniosku o absolutorium dla rządu.

Gmach opery powstaje w Bydgoszczy

(PAP) W śródmieściu Bydgoszczy, nad Brdą, powstaje gmach opery, która — choć istnieje od 25 lat — do dziś nie ma własnej siedziby i prezentuje swe spektakle na scenie Teatru Polskiego, a pracownicy techniczni i zaplecze administracyjne rozsiane są po całym mieście.

Gmach, zaprojektowany przez prof. Józefa Chmiela z Politechniki Gdańskiej, ma kształt trzech przenikających się walców — kręgow z betonu i szkła; fundamenty konstrukcji osadzone zostały na 1 000 pali wzmacniających lekki grunt nad rzeką.

Sport-sport

Leszno — 22. lipca, godz. 16

Finał IMP na żużlu

Leszczyński Stadion im. A. Janczaka w lipcowe święto narodowe będzie areną żużlowej imprezy roku — finału XXXIII indywidualnych mistrzostw Polski seniorów. Szesnastu najlepszych żużlowców wyłonionych po serii eliminacji rywalizować będzie o miejsce najlepszego w tej dyscyplinie w Polsce.

Na leszczyńskim torze w decydującej batalii wystąpi między innymi kwartet uczestników praskiego finału kontynentalnego IMS — Roman Jankowski, Jerzy Rembas, Edward Jancarz i Zenon Plech. Doborową czwórkę zaliczyć należy do grona faworytów, choć po fatalnym występie w DMS w Leningradzie ich szanse trzeba oceniać ostrożnie. 28-letni Z. Plech trzykrotny mistrz kraju (1972, 74, 79) ma szansę wyrównać rekord Floriana Kapala i Andrzeja Wyglendy, którzy czterokrotnie stanęli na najwyższym podium IMP.

Z powodu kontuzji zabrakło na starcie eliminacji, obrońcy tytułu — Bernarda Jadera z leszczyńskiej Unii. Sympatycy leszczyńskiego klubu będą więc gorąco dopingować tercet: Mariusz Okoniewski, Ryszard Buśkiewicz, Roman Jankowski. W finale leszczyńskie powinno mieć wiele do powiedzenia; a ten ostatni jeśli przystąpi do walki maksymalnie skoncentrowany, ma szanse stanąć na podium. Groźni będą reprezentanci Stali Gorzów i zawodnicy Falubazu Zielona Góra, którzy bronią tytułów wicemistrzowskich wywalczonych w ub. roku.

Utylizowanymi żużlowcom szyki pokrzyżować mogą: bojowo jeżdżący opolanin Alfred Siewierski, utalentowany Antoni Skupień (ROW Rybnik) i rutynowany Jerzy Kochman (Śląsk Świętochłowice). O szansach trójki zawodników gnieźnieńskiego Startu trudno powiedzieć coś wiążącego, bowiem w tegorocznym sezonie ich forma daleka jest od stabilizacji.

A oto imienna lista startowa finału IMP seniorów: 1. M. Okoniewski (Unia Leszno) 2. Rembas Stal Gorzów — Wimbledon Londyn 3. R. Jankowski (Unia-Hackney Londyn) 4. A. Skupień (ROW Rybnik) 5. E. Jancarz (Stal — Wimbledon) 6. L. Kujawski (Start Gniezno) 7. R. Buśkiewicz (Unia) 8. K. Wójcik (Start) 9. A. Siewierski (Kolejarz Opole) 10. A. Huszcza (Falbuz Zielona Góra — Hackney) 11. J. Kochmann (Śląsk Świętochłowice) 12. J. Ząbek (Apar Toruń) 13. H. Olszak (Falubaz) 14. B. Skrobisz (Wybrzeże Gdańsk) 15. W. Kaczmarek (Start), 16. Z. Plech (Wybrzeże — Hackney). Sędzią głównym finału będzie Lecho Sław Bartnicki z Gdańska.

JACEK PORTAŁA

W. Marszałek wicemistrzem Europy

(PAP) Kolejny medal dorzucił do swej bogatej kolekcji sportowych trofeów Waldemar Marszałek — czołowy zawodnik Europy w wyścigach motorowych. Podczas rozgrywanych we Francji, na Zalewie du Bourdon mistrzostw Europy w klasie OA (pojemność silnika do 250 ccm) Marszałek zdobył srebrny medal, ustępując tylko L. Ahlborgowi ze Szwecji. Obaj zawodnicy zgromadzili identyczną ilość punktów, a o kolejności zdecydował lepszy czas, uzyskany przez Ahlberga w pierwszym biegu.

Braz dla Polaka w MŚ finnistów

W Groenitz zakończyły się ęglarskie mistrzostwa świata w klasie „Finn”. Z powodu niesprzyjającej pogody z planowanych siedmiu wyścigów rozegrano sześć. Bardzo dobrze w końcowej fazie mistrzostw spisali się polscy ęglarze. W efekcie tej dobrej postawy brązowy medal dla naszych barw wywalczył Mirosław Rycheń, ustępując jedynie zwycięzcy W. Gerzowi (RFN) i Duńczykowi L. Hjortnaesowi. Niezłe wypadki również poznał Henryk Blaszk, który po pierwszych niepowodzeniach ęglował coraz lepiej i w pewnej fazie mistrzostw był nawet na czwartej pozycji. Ostatni wyścig zdecydował jednak o zajęciu tylko siódmego miejsca przez poznaniaka (o-leg).

Biegi na orientację domeną Calisii

Na zalesionych terenach w okolicach Huty Katowice odbył się ostatni rzut wiosennej rundy drużynowych mistrzostw Polski w biegach na orientację. Już do tradycji należą dobre wyniki Wielkopolan w tej konkurencji. Podobnie było i tym razem. Wśród seniorów wygrała A. Walenciak, a wśród juniorów J. Kozłowski (oboje ze Startu Leszno). Biegacze z Calisii najlepiej spisali się w najmłodziej i najstarszej męskiej kategorii wiekowej. A. Wojciechowski wygrał rywalizację w kategorii M-10, a J. Bartkowski M-43. Inni zawodnicy Calisii również plasowali się na czołowych lokatach. Czwarte miejsca zajęli: I. Perskiewicz (K-17), K. Tomaszewski (M-15), i J. Kmiecinski (M-17). Trzeci był W. Pietkiewicz (M-35). Na szóstych miejscach metę osią-

nęli: E. Kmiecik (K-19) i P. Jezyk (M-13).

Po pierwszej rundzie w klasyfikacji drużynowej prowadzi Calisia 271 pkt, wyprzedzając Warszawiankę 261,5 pkt. Praktycznie tylko między tymi dwoma klubami rozstrzygnie się prawdopodobnie sprawa tytułu mistrzowskiego. W lepszej sytuacji jest jednak wbrew pozorom Warszawianka, gdyż do ostatecznej klasyfikacji liczą się wyniki 5 najlepszych z 8 rozgrywanych rund. Warszawianka wygrała już trzy Calisia wystartuje jednak do rundy jesiennej z pozycji lidera i z realnymi szansami na końcowy sukces. Czwarte miejsce na 12 biorących udział w tych rozgrywkach drużyn zajmuje Start Leszno z 185 pkt. (leg)

Aresztowanie grupy kontrrewolucjonistów na Kubie

(PAP) Jak poinformował dziennik „Granma”, pracownicy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Kuby przy pomocy oddziałów rewolucyjnych sił zbrojnych aresztowali 5 kontrrewolucjonistów pochodzenia kubańskiego, którzy przybyli na Kubę z USA 5 lipca.

Kontrrewolucjoniści — pisze

dziennik — przeszli przeszkolenie w Stanach Zjednoczonych. Ich zadaniem było organizowanie sabotażu w przemyśle oraz szerzenie wrogości propagandy. Razem z innymi grupami kontrrewolucyjnymi, które zamierzano przerzucić na Kubę w późniejszym terminie, mieli oni podjąć próbę zamachu na życie Fidela Castro.

Ukazała się książka M. Rakowskiego „Przesilenie grudniowe”

(PAP) Nakładem PIW ukazała się książka Mieczysława F. Rakowskiego „Przesilenie grudniowe”. Publikacja ta jest analizą oceny wydarzeń z grudnia 1970 r. dokonanej na VII i VIII Plenum KC ZPZR. Jej

podstawą są doniesienia prasowe, osobiste przeżycia i doświadczenia autora. Te ostatnie obejmują także rozmowy z niektórymi uczestnikami grudniowych wydarzeń.

CO W PRASIE

W „POLITYCE” — Adam Krzemiński zamieszcza artykuł pt. „Le wica po polsku”. Są to rozważania na temat sytuacji w polskim ruchu robotniczym prowadzące do konkluzji iż na Nadzwyczajnym Zjeździe partii nowe siły społeczne będą musiały znaleźć sposób ochrony i realizacji podstawowych wartości polskiej tradycji lewicowej.

W „KULTURZE” — „Widok na smietnik”, to publikacja Michała Moñki na temat niedostatecznego interesowania się naszym przemysłu wszelkimi surowcami wtórnymi. Jak stwierdza autor, w minionym okresie dominowało nastawienie się na poszukiwanie surowców pod ziemią, pod wodą i., za granicą a nie na wysypiskach śmieci.

W „LITERATURZE” — przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem ZPZR Jerzy Surdykowski omawia sytuację w partii, a także wypowiada swoje życzenia pod adresem dele-

gatów. Tytuł publikacji „Nasza nadzieja niech będzie trwała”.

W „TYGODNIKU SOLIDARNOSC” — redakcyjny komentarz pt. „Przed Zjazdem ZPZR” Bohdana Cywińskiego. Stwierdza on m. in. że wprawdzie Zjazd potrwa tylko tydzień, ale później sprawa polskie toczyć się będą dalej, lepiej lub gorzej. Polska wegetować może w różnych wariantach — pisze autor. — Ale zbudować w Polsce cokolwiek trwałego można tylko w porozumieniu ze społeczeństwem.

W „ZYCIU LITERACKIM” — w cyklu Artykułów przedzjazdowych Bohdan Trzciak omawia niedostatek służby zdrowia, w której jak stwierdza — mniej stać nas na razie na szerokie plany wielkich inwestycji, ale na pewno możemy zastosować natychmiastową, łagodną reorganizację, by poprawić lecznictwo. Autor opatrzył artykuł tytułem „Uzdrowić służbę zdrowia”.

LEKTOR

Koszykarki trzecie

(PAP) Wicemistrzyni Europy koszykarki Polski zajęły trzecie miejsce w międzynarodowym turnieju w Haskowie. Pierwsze miejsce przypadło ekipie ZSRR przed Węgrami. W finale „A” o miejsce 1 — 4 Polki przegrały z Węgierkami 60:68 (30:31) i z ZSRR 55:67 (26:35).

Szermiercze MŚ

Ostatnią konkurencją szermierczych mistrzostw świata rozegranych we francuskiej miejscowości Clermont Ferrand był drużynowy turniej szpadzistów, w którym Polacy nie brali udziału. Zwyciężył zespół ZSRR, a drugie miejsca zajęła Szwajcaria. (leg)

Sukces pilskich szachistów

W minioną sobotę zakończył się trwający od 28 czerwca br. IV ogólnopolski turniej szachowy o memoriał im. Henryka Szapiela. Wystartowało 100 szachistów. W tym 42 osoby z klasą mistrzowską i pierwszą. Turniej w Pile stał na bardzo dobrym poziomie. Do ostatnich partii rozstrzygały się losy pierwszego miejsca. Ostatecznie zwyciężył Jan Kiedrowicz z Gedanii Gdańsk zdobywając 9 pkt (z 11 możliwych do zdobycia). Na kolejnych miej-

scach uplasowali się z jednakowym dorobkiem 8,0 pkt: Józef Krasoń — Piast Gliwice oraz Krzysztof Grochowski z Formetu Bydgoszcz oraz Leszek Thianbyok — Cracovia Kraków — z 8 punktami. W tej silnej stawce dobrze spisali się dwaj reprezentanci klubu Caissa WDK Piła: Jerzy Piątek oraz Ryszard Szopik, którzy znaleźli się wprawdzie poza czołówką ale zdobyli po 7 pkt., co należy uznać za ich sukces. (wis)

PRACOWNICY POSZUKIWANI
KOMBINAT BUDOWLANY „REMO-BUD”
Spółdzielnia Pracy w Poznaniu — zatrudni natychmiast:
— **ŚLUSARZY REMONTOWYCH**
— **PORTIERÓW** — praca na 3 zmiany
— **PLYTKARZY**
— **MONTERÓW** wewnętrznych instalacji budowlanych
— **CIEŚLI**
— **MURARZY**
— **ELEKTRYKA SAMOCHODOWEGO**

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela
Dział Służb Pracowniczych — Kadry, ul. Wieruszowska 10 w Poznaniu, tel. 672-051 wewn. 81.
1938-K1

TECHNIKUM KOLEJOWE w Poznaniu —
przyjmuje zaraz na wychowawców uczniów li-
bijskich:

— **2 EMERYTÓW WYCHOWAWCÓW**
lub **NAUCZYCIELI** mężczyzn.
Informacja — tel. 506-42 od 8—10. 1844-K1

**POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ZIE-
LENI**, ul. Mielżyńskiego 23 zatrudni zaraz:

— **DEKARZY**
— **ŚLUSARZY - BLACHARZY**
— **SZKLARZA**
z uprawnieniem do pracy na wysokościach.
— **OPERATORA** koparko - spycharki
typ K-162
— **KIEROWCĘ** ciągnika

Warunki pracy i płacy do omówienia w
Dziale Spraw Pracowniczych — pokój 3.
1993-K1

ZESPÓŁ OPIEKI ZDROWOTNEJ Poznań —
Stare Miasto, ul. Szkolna 8/12 zatrudni zaraz

— **PALACZY**
— **SALOWE**
— **PRACOWNIKÓW** zaplecza gospodarczego
— **KUCHARKI**
— **POMOCE** kuchenne

Warunki pracy i płac — do omówienia w
Dziale Służb Pracowniczych na miejscu.
1990-K1

Praca

Malarzy zatrudnić. Obor-
nicka 39 m. 26. 30415g

Pania do opieki nad pół-
torarocznym dzieckiem
przyjmuje. Tel. 727-95.
31392g

Przyjmuje zlecenia w za-
kresie wod-kan., c.o. Os.
Kraju Rad 22 m. 156, po
godz. 18. Pindral. 31509g

Przyjmuje tynkarzy. Poz-
nań, Ozimina 12a, telefon
33-16-08. 31600g

Sprzedż

Biurko i bufet antyki o-
raz kredens i stół kuchenn
ny sprzedam. Tel. 727-18
od godz. 7—15. 31524g

Sprzedam cukiernię w
miejscowości pod Pozna-
niem. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 31389g.

Nowy wózek inwalidzki
sprzedam. Oferty „Pra-
sa”. Skryta 1 dla 31541g.

Sadzonki chryzantem —
sprzedam. Tel. 727-95, ul.
Glebowa 31. 31391g

Samochody

Golfa GLS rok 1979 sprze-
dam. Poznań - Szczepan-
kowo, ul. Rodawska 17.
31540g

Lokale

2 samodzielne mieszkania
2-pokojowe z telefonami,
zamienię na duże 2-poko-
jowe samodzielne, willo-
we, c.o. lub akumulacyj-
nym. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 31275g.

M-2 kwaterek — su-
perkomfortowe w Zielo-
nej Górze zamienię na po-
dobne w Poznaniu lub
Koninie. Zgłoszenia: Kra-
ków, Okólna 24/72, Zofia
Maciaszek. 2191-K2

Poszukuję M-2. Oferty
„Prasa”. Skryta 1 dla
30182g.

Zamienię M-3 na Os. Cze-
cha na większe, dzielnica
obojętna. Oferty „Pra-
sa”. Skryta 1 dla 30295g.

Kupię kawalerkę własno-
ściową. Oferty z ceną
„Prasa”. Skryta 1 dla
30255g.

Przyjmuje studenta na po-
kój Mottego 7 m. 5.
30002g

Nieruchomości

Kupię działkę do 4500 m²
okolice Poznania. Oferty
„Prasa”. Skryta 1 dla
31390g

Z powodu wyjazdu sple-
sznie sprzedam pół wili
własnościowe Sołacz, kom-
fort, 4 pokoje, kuchnia,
c.o., ogródek, garaż, par-
kiety, możliwość sprzeda-
ży z pełnym wyposaże-
niem. Tylko poważni re-
fektanci. Oferty „Prasa”
Skryta 1 dla 31271g.

Dworek z parkiem, do-
chodowym gospodarstwem
rolnym, ferma hodowla-
na, stawem lub bez w
woj. opolskim sprzedam
lub przyjmę współnika.
Oferty „Trybuna Opol-
ska” pod nr 1177-k.
2192-K2

Zguby

Uczciwego znalazcę bra-
zowego portfela proszę o
oddanie. Mariola Gierba,
Natalia 62-710 Władysła-
wów. 31434g

Zgubiono legitymację
szkolną Karina Major-
czyk, Poznań, Słowicka 20.
31379g

Zgubiono legitymację III
LO nr 16/80/81 Natalia
Kuczyńska. 31422g

Skradziono pieczęć
treści: KJ 29/43 Małgorza-
ta Owsianna. 31236g

Różne

Uwaga! Wszelkie roboty
ziemne, wykopy pod dom
ki jednorodzinne, wyko-
nuje koparko - spychar-
ka. Tel. 67-15-97 Babst.
30066g

Przyjmę zlecenia na wy-
konanie nagrobków —
termin Wszystkich Świę-
tych, oraz polecam kra-
wezniki ogrodowe. J. Mro-
wiński, Poznań, ul. Po-
lańska 4 (dojazd autobu-
sem 57 przy Umultow-
skiej). 31388g

Naprawa telewizorów, lo-
dówek, Kurzawa, Chel-
mońskiego 15. 29995g

Malowanie, tapetowanie.
Janusz Kubacki, Os. Ko-
smonautów 3 m. 150, godz.
18—20. 31348g

Wygłuszanie drzwi. Tel.
77-87-04. 31322g

Cheść zeszczepić? Przy-
jmuje do Juraty. Informa-
cje: mgr Wojciechewicz,
84-141 Jurata, ul. Ratibo-
ra 25, tel. 55. 1839-K2

Matrymonialne

Ciekawe, nowoczesne u-
stugi matrymonialne pro-
wadzi psycholog. Dyskre-
cja zapewniona. „Juno-
na” 25, Przemysł, skrytka
148. 1651-K2

Przestaniez być samot-
nym podając swój adres
do Biura Matrymonialne-
go „Westa” 70-952 Szcz-
ecin, skrytka pocztowa 672.
580p

Kawaler, wysoki, przystoj-
ny, abstynent, wykształ-
cenie średnie, pozna towa-
rzyćkę życia do lat 25.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Skryta 1 dla
30308g.

Samotni! Wiele interesu-
jących ofert matrymonial-
nych posiada Prywatne
Biuro Venus Koszalin.
Czarnieckiego 7. Oferty
przesyłamy błyskawicz-
nie. 557p

Rozwiedziona bez winy z
dzieckiem pozna pana do
lat 40, bez nałogów, ze
średnim wykształceniem.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Skryta 1 dla
31205g.

Panna 24-letnia, wzrost
171, miłej prezencji, po-
zna kawalera do lat 27,
bez nałogów, ze średnim
wykształceniem. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”, Skryta 1 dla 31206g.

Zakład Wrobów
z Metali Szlachetnych
„POLSREBRO”
w Poznaniu,
ulica Mielżyńskiego 22

WYDZIERZAWI:
POMIESZCZENIA UŻYTKOWE

z przeznaczeniem
na cichą produkcję
o powierzchni 100—1.000 m².
Proponujemy dobre warunki najmu.

Zgłoszenia prosimy kierować
do Działu Administracyjno - Gospo-
darczego tel 595-11 lub 529-81, oraz
pisemnie na adres Dyrekcji — ulica
Mielżyńskiego 22, 61-725 Poznań.
1912-K1

PRZETARG

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC
CHŁOPSKA” w Miłosławiu** — ogłasza:

PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż: samochodu marki Żuk A-06
— nr rejestracyjny POB 323N.

Przetarg odbędzie się w siedzibie Gminnej
Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Miłosła-
wiu, ul. Dworkowa w dniu 29 lipca 1981 r.
o godzinie 10.

Cena wywoławcza — 86.000 zł.
Przystępujący do przetargu winien wpłacić
wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoław-
czej, najpóźniej w przeddzień przetargu
w Gminnej Spółdzielni „SCH” w Miłosławiu.
Pojazd można oglądać w GS Miłosław co-
dzienne w godz. 7—15.

Zastrzegamy sobie prawo do unieważnienia
przetargu bez podania przyczyny. 1998-K2

KOMUNIKATY

SPÓŁDZIELNIA PRACY „UNIVERSUM”
w Poznaniu, ul. Wielka 7/8 — niniejszym in-
formuje, że

PRZYSTĘPUJE

do ponownego zagospodarowywania
GROBÓW NIE PROLONGOWANYCH
na cmentarzach komunalnych

Junikowo i Miłosław,
na które z końcem roku 1980 minął okres
20 lat od pierwszego pochowania.

Osoby pragnące prolongować groby zmar-
łych mogą w terminie do dnia 31 sierpnia
1981 r. wnieść opłatę prolongaty w Ośrodku
Usług Pogrzebowo - Cmentarnych, ul. Wiel-
ka 7/8, codziennie w godzinach od 8 do 18
oraz w wolne soboty, niedziele i święta w go-
dzinach od 10 do 18.

Po tym terminie żadne wpłaty nie będą
przyjmowane. 1889-K1

PRZEDSIĘBIORSTWO „ENERGOPOL - 7”
w porozumieniu z Wojewódzkim Przedsiębior-
stwem Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu
oraz Zakładem Inwestycji Komunalnych —
zawiadamia, że w związku z robotami inwesty-
cyjnymi w rejonie ulicy Szymanowskiego
(Piątkowo)

NASTĄPI

w dniu 16 lipca 1981 roku (czwartek) od
godz. 6 do dnia 17 lipca 1981 r. godz. 18

ZNACZNE OBNIŻENIE

CISNIENIA WODY

W SIECI WODOCIĄGOWEJ

z możliwością całkowitego jej braku
na Osiedlu Jana III Sobieskiego
(jednostka H).

Wszystkich zainteresowanych mieszkańców
oraz przedsiębiorstwa budowlane uprasza się
o poczynienie odpowiednich zapasów wody
i zabezpieczenie urządzeń centralnego ogrze-
wania.

W związku z przewidywanymi pracami mo-
gą nastąpić zmiany cech fizycznych wody jak
barwy i mętności.

W przypadku takiego zjawiska należy od-
puszczać wodę aż do zaniku powstałych zanie-
czyszczeń.

Energopol-7, WPWiK oraz ZIK przeprasza-
ją wszystkich zainteresowanych za powstałe
utrudnienie w zaopatrzeniu w wodę 1997-K1

**WIELKOPOLSKIE ZAKŁADY GAZOWNIC-
TWA I GÓRNICWA NAFTY I GAZU w Po-
znaniu** — zawiadamia odbiorców gazu —
miasta ROGOŹNO WLKP., że:

1. Z dniem 15 lipca br.

NASTĄPI ZMIANA

ZAPACHU GAZU ZIEMNEGO.

2. W dniach 15 i 16 lipca br.

BĘDZIE PROWADZONE

PRZEWIENIE GAZU ZIEMNEGO

dla celów sprawdzenia szczelności sieci ga-
zowej oraz wyczerpania mieszkańców na za-
pach gazu.

Intensywność zapachu gazu ziemnego bę-
dzie bardzo silna i będzie występowała w mo-
mentie włączenia odbiorników gazu.

W związku z powyższym, o nieszczelności in-
stalacji gazowej decyduje pojawienie się za-
pachu gazu ziemnego w pomieszczeniach bu-
dynku przy wyłączonych odbiornikach gazo-
wych.

Przypominamy administratorom i właścicie-
lom nieruchomości o obowiązku kontroli szczel-
ności instalacji gazowej, zgodnie z rozporząd-
zeniem Ministra Gospodarki Terenowej i Ochro-
ny Środowiska z dnia 20 lutego 1975 r. publi-
kowanym w Dz. U. nr 8 z dnia 19 marca 75 r.

Kontrolę tę prosimy prowadzić w wyżej po-
danym okresie przewonienia gazu. 2105-K2

† W dniu 11 lipca 1981 r. zmarł opatrzony
Sakramentami św., przeżywszy lat 57, mój
najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat,
szwagier i wujek, śp.

ZYGMUNT ZALEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 12.00
na cmentarzu na Miłosławiu.

W smutku pograżona

żona z córkami i rodzina

Poznań, ul. Chlebowa 5 m. 23.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
10 lipca 1981 roku zmarła nagle nasza kocha-
na ciocia, przeżywszy 73 lata, śp.

ANNA RUBRYCKA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o go-
dzinie 11.30 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona

rodzina Stroński

Poznań, Czesława 15 m. 19. 31438g

† Pogrzeb w głębokim smutku zawiadamia-
my, że dnia 10 lipca 1981 roku zmarł nagle
nasz najukochańszy tatuś, teść, dziadek, brat,
szwagier i wujek, przeżywszy lat 73, śp.

LEON WIŚNIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o go-
dzinie 12.15 na cmentarzu junikowskim.

W żalu pozostają

córki, zięciowie, wnuki i rodzina

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 11.15.

Poznań, Szamarzewskiego 26 m. 17. 31455g

† Dnia 14 lipca 1981 roku zmarł w wieku
72 lat, nasz kochany mąż, ojciec, teść
i dziadek, śp.

KRZYSZTOF BĄK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o go-
dzinie 14.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżeni

żona, synowie, synowe, wnuki

Poznań, Świerczewskiego 116 m. 1.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
11 lipca 1981 r. zmarła

WIKTORIA TOMASZEWSKA

nasza była długoletnia, ceniona pracownica,
aktywny członek Koła Emerytów i Rencistów
przy Wytwórni Wrobów Tytoniowych
w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się 14. 7. 1981 r. o godz. 11
na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie składamy serdeczne współczucie.

Dyrekcja, związki zawodowe
oraz Koło Emerytów i Rencistów
Wytwórni Wrobów Tytoniowych w Poznaniu
1262-K2

W dniu 10 lipca 1981 r. zmarł

ANTONI INTEK

długoletni i ceniony członek Spółdzielni Rze-
mieśniczej „Warta” w Poznaniu — serdeczny
i lubiany kolega, prawy człowiek.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 lipca br. o
godz. 10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają

Rada, Zarząd i pracownicy
Spółdzielni Rzemieśniczej
Wytwórni Wrobów Tytoniowych w Poznaniu
31534g

† Dnia 12 lipca 1981 r. odszedł od nas na za-
wsze, mój kochany mąż, tatuś, syn i teść,
przeżywszy lat 51, śp.

WŁADYSŁAW STAROSTA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o godz.
11 na cmentarzu w Skórzewie

W smutku pograżeni

żona, córka, zięć i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 9.45.

Poznań, Osinowa. 31637g

† Z żalem zawiadamiamy, że dnia 10 lipca 1981
roku zmarł nagle długoletni aktywista naszej
organizacji śp.

ZBIGNIEW KRÜGER

odznaczony licznymi odznaczeniami resortowymi
i organizacyjnymi.

W Zmarłym Zrzeszenie straciło dobrego dzia-
laczę i oddanego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 14 bm. o
godz. 17.00 na cmentarzu parafialnym w Smo-
chowicach.

Rada, Zarząd i pracownicy
Wojewódzkiego Zrzeszenia
Prywatnego Handlu i Usług w Poznaniu
1263-K3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu
10 lipca 1981 r. zmarła nasza ukochana ma-
ma, śp.

MARIA KALUCKA

mgr farmacji

Nabożeństwo i uroczystości żałobne odbęda
się 14 lipca 1981 r. o godz. 15 na cmentarzu
komunalnym w Kaliszu.

Pograżone w smutku

dzieci oraz rodzina

Kalisz, Narutowicza 4. 31564g

Dnia 10 lipca 1981 r. zmarła namaszczona Ole-
kami św., moja droga mama

MARIA PALACZ

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 lipca br. na
cmentarzu na Junikowie.

Córka

Marcelińska 87c m. 2.

dawniej: Dzierżyńskiego 126. 31507g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
11 lipca 1981 r. zmarł po krótkich, lecz cięż-
kich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
w wieku 70 lat, mój najdroższy mąż, drogi oj-
ciec, teść, brat, szwagier, wujek, kuzyn,
dziadek i pradiadek, śp.

CZESŁAW ZERBA

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 lipca o godz.
11 na cmentarzu na Miłosławiu.

W smutku pograżeni

żona, córka, wnuki i prawnuk

Poznań, Piekary 10 m. 12. 31505g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
10 lipca 1981 r. po krótkich i ciężkich cier-
pieniach, zakończył swe pracowite i pełne po-
święcenia życie, opatrzony Sakramentami św.,
nasz ukochany mąż, ojciec i teść, najtroskliw-
szy dziadek, nieodżałowany brat, szwagier i wu-
jek, człowiek pełen dobroci i szlachetnego ser-
ca, śp.

STANISŁAW HOGIEL

emerytowany pracownik PKS

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o godz.
13.00 na cmentarzu wlniarskim przy ul. Woj-
ciechowskiego.

W smutku pograżona

żona z rodziną

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o go-
dzinie 12.00.

Poznań, Os. Jazłowieckie 15 m. 19. 31473g

Dnia 12 lipca 1981 r. zmarła nasza koleżanka

mgr BARBARA SULINOWSKA

była nauczycielka Zbiorczej Szkoły Gminnej
w Murowanej Goślinie.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 15 bm. o godz.
14.00 w Murowanej Goślinie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współ-
czucia składają:

koleżanki i koledzy
ze Zbiorczej Szkoły Gminnej
w Murowanej Goślinie 31594g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
10 lipca 1981 r. zmarł w wieku 86 lat, śp.

IGNACY KASPEROWICZ

Msza żałobna zostanie odprawiona 15 bm. o
godz. 7.30 w kościele św. Wojciecha, po czym
odbędzie się

Konińskie

Dlaczego nie będzie „Derbów”

Przez trzy ostatnie lata największą imprezą estradową w Koninie i jedną z największych w kraju były „Derby estradowe”. Przyjęły się do brze i szybko, tak wśród mieszkańców regionu, jak i wykonawców. Pierwsze nie jest zaskoczeniem, bo w Koninie impreza konkurencji nie miała, drugie zaś potwierdza celność pomysłu. Uczestnicy wskazywali przede wszystkim na swobodę jej konstrukcji, sprzyjającą zabawie niesza-blonowej, bez obciążenia oceny jurorów. I choć trzeci „Derby” były chyba najsłabsze, to i tak mieszkańcy Konina czekali na informację o kolejnych.

Niestety, w tym roku „Derbów” nie będzie. Dlaczego? Poprosiliśmy o odpowiedź Andrzeja Nowaka — dyrektora Wydziału Kultury Urzędu Wojewódzkiego oraz Zbigniewa Korpołewskiego — dyrektora Zakładu Widowisk Estradowych Zjednoczonych Przedsiębiorstw Rozrywkowych.

Andrzej Nowak stwierdził, iż nie będzie w tym roku „Derbów”, gdyż mimo starań i rozmów z ZPR oraz poznania „Estrady” nie podjęli się one ich organizacji. Nie było możliwe skompletowanie wystarczającej grupy artystów, nie chcieli oni przygotować

specjalnych programów (brak takowych spotkał się z krytyką w minionym roku), trudno byłoby zapewnić niezbędne fundusze, a poza tym amfiteatr koniński musi być remontowany.

Nieco inne motywy przekazał Zbigniew Korpołewski. Po pierwsze — w tym roku Wydział Kultury UW nie wykazywał zainteresowania tą imprezą. Mimo kilku prób kontaktu ze strony ZPR, nie doszło do rozmowy z dyrektorem Nowakiem. — Mielismy wrażenie, że Koninowi natym nie zależy. Nie chcieliśmy się narzucać — twierdzi Z. Korpołewski. Przyznając, że w tym roku byłoby kłopoty ze ściąganiem do Konina wszystkich najlepszych, powiedział jednak, że impreza mogłaby się odbyć. Oczywiście, gdyby odpowiednio wcześniej podjęto przygotowania. ZPR nadal za interesowane są współorganizowaniem „Derbów”. Ostatnim motywem zmniejszającym zainteresowanie „Derbami” ze strony ZPR były błędy w przygotowaniu i powolne wywiązywanie się współorganizatorów z Konina przy rozliczaniu poprzedniej imprezy.

Dodajmy przy tym, że „Derby” nie są imprezą dochodową dla warszawskiego przed-

siębiorstwa, zaś strona konińska zyskała na nich w minionym roku kilkaset tysięcy złotych.

Nie może być argumentem tłumaczącym zaniechanie organizacji „Derbów” remont amfiteatru, gdyż po pierwsze od ubiegłego lipca minął rok, a poza tym problem ten pojawił się przed miesiącem.

Nieprawdziwy jest też problem funduszy. Zakłady pracy jeszcze teraz mają zablokowane pieniądze na bilety i kupiłby nawet droższe, niż w ubiegłym roku. Jeśli w minionym na „Derbach” zarobiono, w tym nie byłoby chyba strat.

Brak „Derbów” jest więc wynikiem niedostatecznego zainteresowania wojewódzkiego resortu kultury. Dodajmy, że opieszalsze przy ich organizacji wykazał już w minionym roku (pierwsze dwie imprezy organizował Wojewódzki Dom Kultury). Może więc, jeśli szefem od konińskiej kultury nie chce się samemu brać na głowę kłopotów organizacyjnych, to uczynić organizatorami „Derbów” znów WDK. Dodajmy, że nie sprzeciwił się on przyjęciu tej roli w tym roku. No cóż, zwycięża wygoda i ogólna niemoc. Szkoda, że stracili na tym mieszkańcy Konina. (woj)

Zbiórka książek

będzie kontynuowana

Spółeczna zbiórka książek dla wsi, zorganizowana przez Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej oraz Zarząd Miejski Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w Pile, przyniosła korzyści. W minioną niedzielę na skwerze przy ul. Świerczewskiego zebrano ponad 500 książek.

Dopisali tylko prywatni ofiarodawcy. Na razie nikły jest skutek apelu ZW ZMW do instytucji o przekazywanie zbędnych książek. Kto pójdzie w ślady Biura Wystaw Artystycznych, które przeznaczyło dla wsi 125 książek?

Uzyskane w niedzielę książki postanowiono przekazać Klubowi Rolnika w Potulimie (gmina Gołańcz). Jak poinformowano mnie w ZW ZMW, podobna zbiórka będzie kontynuowana. Planuje się także odzyskiwanie książek sprzedawanych na makulaturę. Młodzież wiejska we współpracy z harcerzami zamierza prowadzić wykładanie skupionych książek za innego rodzaju makulaturę i w ten sposób wzbogacać księgozbiór bibliotek wiejskich. (wis)

Leszczyńskie

Klub Metodyka
lekarstwem na brak
inwencji?

Przy Wojewódzkim Domu Kultury w Lesznie utworzony został Klub Metodyka. Najważniejszym jego zadaniem ma być aktywizacja kadry instruktorskiej oraz uatrakcyjnienie ofert kulturalnych. Warunkiem przynależności do klubu jest opracowanie minimum jednego scenariusza imprezy lub też przedstawienie lepsze go, niż do tej pory, stylu pracy wybranego ośrodka kulturalnego. Poszczególne propozycje będą podlegały ocenie specjalnej komisji. Najlepsze mogą być nawet honorowane nagrodami.

Wszystko pięknie, ładnie, ale tak naprawdę o co tutaj chodzi? Przecież każdy miejski i wiejski ośrodek kultury, a tym bardziej Wojewódzki Dom Kultury w Lesznie, ma płatną kadrę instruktorską, kierowników, dyrektorów. Część tych pracowników, niekiedy przez osiem godzin nie umie sobie znaleźć godziwego zajęcia. Czyżby więc Klub Metodyki miał wyręczyć Dział Metodyki i Doskonalenia WDK?

Bardziej sensowne wydaje się, aby zamiast organizować klub i ogłaszać konkursy, po prostu pracownikom WDK po leć w ramach wykonywanej pracy opracowanie kilku scenariuszy imprez kulturalnych. (ahe)

11 (centrala) ma siedzibę w Warszawie przy al. I Armii Wojska Polskiego 25. (1538)

Janina R., Bonikowo. — W sprawie wyceny i ewentualnie sprzedaży obrazu należy zwrócić się do „Desy”. — Redakcja nie trudni się ocenianiem wartości obrazu. (1611)

Pilskie

Tysiące miejsc pracy
zagrożają zdrowiu

W minionym roku w Pile stwierdzono 87 przypadków chorób zawodowych, najczęstszymi uszkodzeń słuchu i choroby wirusowej. Niepokoi także wirusowe zapalenie wątroby. Z oceny przeprowadzonej ostatnio przez Wojewódzką Stację Sanitarno-Epidemiologiczną wynika, że największe zagrożenie występuje w leśnictwie, zakładach hutniczych i meblarskich.

W Pilejskich Fabrykach Mebli, zatrudniających prawie 2400 pracowników, aż 1163 osoby są narażone na choroby zawodowe. Wynika to z technologii produkcji, której konsekwencjami są na przykład hałas, zapylenie, stężenie chemikaliów. Tym groźniejsze, że 10 zakładów wytwórczych posiada przestarzały park maszynowy i kiepskie warunki ochrony zdrowia. W zakładzie w Chodzieży na stanowisku klejenia „Pronikolem” stężenia przekraczają nawet 8-krotnie dopuszczalne normy. W szlifierni i maszynowni nadmierna jest liczba decybeli. Jeszcze gorzej w zakładzie w Szamocinie, gdzie w lakierni stężenie przekracza 15-krotnie wielkość dopuszczalną, a ilość decybeli znacznie wyprzedza normę.

Blisko połowa zatrudnionych w Hucie Szkła w Ujściu jest zagrożona przez panujący w halach fabrycznych hałas. W ubiegłym roku stwierdzono tu 3 przypadki utraty słuchu. Po części winę za

to ponoszą sami pracownicy, gdyż nie używają obowiązujących przy automatach szklarskich specjalnych nauszników. W bardzo trudnych warunkach pracują załogi odlewni żeliwa ciągłego w Drawskim Młynie, w „Pomocie”, „Powogazie” i ZNTK w Pile. Pomiar wykazuje, że na stanowiskach oczyszczania odlewów, przy piaskarniach, zapalenie powoduje częste choroby dróg oddechowych, nieżyty oskrzeli. Zatrudnieni przy kratkach wstrząsowych do wybijania odlewów narażeni są natomiast na choroby wirusowe i uszkodzenia słuchu.

W leśnictwie główną chorobą zawodową jest choroba wi-bracyjna. Cierpią na nią przede wszystkim drwale, używający pił motorowych. Faktem jednak jest, że nie wszyscy pamiętają o obowiązujących zasadach pracy.

W roku ubiegłym, jak wynika z danych WSSE — przeprowadzono kontrole 1091 za-kładów pracy. Okazało się, że na blisko 84 000 zatrudnionych 25 700 towarzyszą w pracy czynnikowi szkodliwym, natomiast blisko 23 000 osób pracujących w warunkach uciążliwych dla zdrowia. Wnioski z tej statystyki powinny być jednoznaczne. Cóż jednak zrobić, kiedy ustalenia „Snepidu” sobie, a praktyka życia codziennego — sobie. Czas, aby te sprawy znalazły się na należnym sobie miejscu. WŁADYSŁAW WRZASK

Kaliskie

Spółdzielnia „Medo”
pewnie stawia pierwsze kroki

„Założa do niedawna filialne go zakładu kaliskiego „Kalpo” w Kępnie od lat pracowała dobrze. Ale z satysfakcją różnie bywało. Kiedyś należała do terenówki, gdzie możliwości miała ograniczone, potem znowu do kłucza, a ten z kolei nadawał ton wielu poczynaniom. Długo czas plany wykonywano zgod-nie z założeniami. Mimo to i tak wciąż brakowało uznania. Przed rokiem zaczęto na do-brze już mówić o potrzebie samodzielnosci. I stało się tak — od kwietnia 1981. Zakład przemianowany został na O-dzieżową Spółdzielnię Pracy „Medo”.

Dotychczasowy plan przekroczone zarówno pod względem wartościowym, jak też wkładu robocizny. Liczy się na spore zyski, a więc i większą kwotę pieniędzy do podziału. Od dawna czekała załoga na właściwe bodźce materiałne. Teraz poza trzynastką, obowiązującą dochód z nadwyżki, mogą sięgnąć nawet trzykrotnych poborów. Zwiększy się także wysokość oraz częstotliwość nagród ju-

bileuszowych wypłacanych po 15, 25 i 35 latach pracy.

Oderwanie się od „Kalpo”, z którym zresztą wszelkie więzi są nadal utrzymywane, dostarczyło i nowych obowiązków. Choćby pod względem starań o materiały. Trzeba nie tylko szukać tkanin, ale i za-wierać umowy, nie zawsze najkorzystniejsze. Cóż, nie same profity przynosi niezależność.

Poznano choćby smak egzekwowania zamówień i sytuację, kiedy chce się żyć, a nie ma z czego, kiedy eksportowi, dającemu duże dochody, przeszkadza niedobór dodatków.

Lipiec przeznaczono na urlopy. Od pierwszych dni sierpnia spółdzielnia chce ruszyć pełną parą. Wiele zależy jednak od zaopatrzenia. Na nim należy się więc skupić od razu. Może poczekać rozwój spółdzielni, którą zamierza się wyposażyć w nowe maszyny. Wówczas realna byłaby produkcja z tkanin wymagających prasowania. Nadto trzeba powiększyć magazyny. Ale to na razie zejdzie na drugi plan. Nie wszystko od razu. (ewi)

Przetrzaskanie siana



Słoneczne dni sprzyjały rolnikom w małych żniwach i sianokosach. Na zdjęciu: przetrzaskanie siana na łakach w okolicach wsi Boruj (Pileskie).

Fot. „Głos” — R. Królak

Kępno gości
plastyków

Do pleneru tego przymierzano się w Kępnie (Kaliskie) od dawna. Tak więc ponad 70 plastików przebywającym aktualnie w tym mieście, nie brakuje raczej niczego, co w obecnych warunkach jest dostępne. Są farby, tworzywa, a nawet przydział papierosów, urządzono też stołową.

Wszystko zorganizował dom kultury. W ciągu miesiąca powstać mają różnorodne dzieła sztuki, część z nich pozostanie w Kępnie. A za rok otwarta zostanie wystawa prac, które powstaną tego lata. Część z nich trzeba będzie bowiem dokończyć.

Miastu przygotowującemu się do obchodów 700-lecia, przydadzą się wszelkie zdolności. Wprawdzie dział tu pracownia plastyczna i kilka kółek podejmujących się wykonawstwem elementów dekoracyjnych, lecz mimo to każdy profesjonalny artysta bardzo się liczy. A goście (z poznańskiej PWSSP) na brak wrażeń nie narzekają. (ewi)

Odpowiadamy

Alicja K. ze Stęszewa. — Z zapytaniem w liście pytańmi należy zwrócić się do sekretariatu swej szkoły (1518)

Jan Piechowiak z Nowego Tomysla. — Najwyższa Izba Kontro-

W Poznańskim czerwcowe kartki
na mięso — ważne do 17 lipca

W czerwcu nie starczyło w Poznańskim dla wszystkich posiadaczy kartek mięsa, jego przetworów i drobiu. W związku z tym ich ważność została przedłużona do 10 lipca. Dodatkowo 10 dni też problemu nie rozwiązało. Nadal niektórzy klienci nie zdołali zamienić poszczególnych odcinków na towar. Co dalej?

Odpowiedz na to pytanie znajdujemy w telexie podpiśnianym przez dyrektora Wydziału Handlu i Usług Urzędu Wojewódzkiego — Danutę Włodarczyk-Sowę. W związku z trudnościami na rynku

mięsnym, przedłuża się termin realizacji czerwcowych kartek mięsnych do piątku, 17 lipca.

Naszym zdaniem, tę decyzję należało podjąć wcześniej i na czas poinformować o niej społeczeństwo. Niektórzy bowiem pozbili się już kartek, których ważność miała 10 lipca. Te informacje podajemy na podstawie kilkunastu telefonicznych rozmów z czytelnikami. Niestety, nie po raz pierwszy o przedłużeniu terminu ważności kartek klienci dowiadują się w ostatniej chwili. (pik)

LIPIEC 14 Wtorek	Bonawentury Marcellina Słońce: 4.45—21.11
------------------------	---

TEATRY

Nieczynne.

KINA

CHODZIEŻ Noteć: „Wódz Indian, Tecumseh” (NRD), „Samolot w płomieniach” (radz.).
GOSTYN: „Teś” (czech.), „Kobra” (jap.).
JAROCIN: „Żandarm w Nowym Jorku” (fr.).
KALISZ Kosmos: „Żandarm w Nowym Jorku” (fr.). Stylowe: „Żandarm na emeryturze” (fr.), „Strach nad miastem” (fr.).
KEPNO: „Bitwa o Midway” (amer.).
KŁODAWA: „Ponad strachem” (fr.).
KONIN Górnik: „Dziewczynka i koń” (NRD), „Na tropie Wilbyego” (ang.). Oskard: „Skra-dziona kolekcja” (pol.), „Doktor Francois Gailland” (fr.).

KOSCIAN: „Saturn 3” (ang.).
KROTOSZYN: „Prywatne piekło” (amer.), „Złoto, złoto, nagan” (radz.).
LESZNO: „Gang Olse na szlaku” (duń.), „Jabberwocky” (ang.).
NOWY TOMYŚL: „Saturn 3” (ang.).
OBORNKI: „Krucze więzy” (czech.).
PIŁA Sokół: „Wszystko jest miłością” (bulg.).
PLESZEW: „Odrażający, brudni, żli” (wł.), „Rój” (amer.).
PNIEWY: „Wujaszek Marin mi-lardierem” (rum.).
SŁUPCA: „Saturn 3” (ang.).
SZAMOTULY: „Moja Anflisa” (radz.).
SYCOW: „Emil komediant” (NRD).
SREM Słonko: „Gangsterzy szos” (kanad.), „Przegląd barona Muenchhausena” (fr.).
ŚRODA: „Gangsterzy szos” (kanad.).
TRZCIANKA: „Wizja lokalna 1901” (pol.).
TUREK: „Rewolwer Python 357” (fr.), „Cyryk w cyryku” (czech.).
WAŁCZ Tęcza: „Imperium namiętności” (jap.), „Proszę słońca” (pol.).
WOK: „Diabli mnie biorą” (fr.).
WRONKI: „Detektyw” (radz.), „Cenny depozyt” (fr.).

WRZESNIA: „Przegląd Aliba-by i czterdziestu rozbójników” (radz.), „Pierwsza miłość” (wł.-fr.), „Solo dla starszej pani” (czechosłowacki).
WSCHOWA: „Hipodrom” (radz.).
ZŁOTÓW: „Superexpress w niebezpieczeństwie” (jap.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Lato z Radiem; 11.40 Muzyka; 11.55 Transmisja z otwarcia IX Nadzw. Zjazdu PZPR; 14.30 Muzyka; 14.56 Prognoza rybaka; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Kącik Melomana; 16 Muzyka i Aktualności; 16.30 Dawne gwiazdy polskich estrad; 17 Stan pogody, wiadomości oraz sprawozdanie z obrad IX Zjazdu PZPR; 18 Radiokurier — aud. inf. Studia Młodych; 18.25 Informacje dla kierowców; 19 Stan pogody, dziennik wieczorny oraz sprawozdanie z obrad IX Zjazdu PZPR; 20 Wiadomości i inf. dla kierowców; 20.05 Koncert żywych; 20.30 Wieczór w Studio „Gama”; 21.23 Tydzień muzyczny w kraju; 22.30 Katowice na muzycznej antenie; 23 Wiadomości oraz sprawozd. z obrad IX Zjazdu PZPR; 23.15 Aud. publicystyczna.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 14, 15, 21, 22.

PROGRAM III: 8.05 W Trzcin-ki i jego orkiestra; 8.30 Prosto z kraju — aud. public.; 8.45 Mikrodialu Lucji Prus; 9 „Sztuk mistrz z Lublina” — odc. pow.; 9.20 Mała poranna muzyka; 9.45 Wakacje z przebojem; 10.35 Wakacje z przebojem; 10 Pow. w wyd. dźwięk.; „Srebrne orły”; 11.30 Wakacje ze swingiem; 12.05 W tonacji Trójki; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Twierdza” — pow.; 14 Od Couperina do Messiaena — francuska muzyka kameralna; 15.05 Wokół nowej falli; 15.40 Z autorskiej płyty Franciszka Lei; 16 I. Lorentowicz: „Oczarowanie”; 16.15 Muzykobranie; 16.40 Rep. pt. „Miasto starych metafor”; 17.05 Dziś na Zjeździe; 17.15 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Bielszy odcień bluesa; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Muzyka na letnie popołudnie; 19 Jeszcze jeden raport o kulturze; 19.20 „Łódz rybak” — gra duet Albero-Strobel; 19.30 Ekspressem przez świat; 19.35 Opera — J. P. Rameau: „Castor i Pollux”; 19.50 „Sztuk-mistrz z Lublina” — odc. pow.; 20 Antologia piosenek francuskiej; 20.30 „Telefon” — słuch.; 20.57 Ballady na głosy i instrumenty; 21.30 Śladami jazzowych legend; 22.08 Śpiewa Julien Clerc; 22.15 Fonoteka XX wieku; 23 Poezja

L. Staffa; 23.05 Między dniem a snem.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznań): 6.45 Radioexpress: lokalny serwis informacyjny, wiadomości „Szybałów dnia” (transm. Pr. I), przegląd prasy, inf. dla kierowców „na żywo”; 10.05 Czas dobrych gospodarzy; 10.45 Aud. M. Grądzkiego; 10.55 Komunikaty; 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: Muzyczne imprezy z USA; 17.40 Aud. literacka; 18 Stereo: Wiele kompozytorzy — Robert Schumann.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 — „Lato z Kasją” — „Lub-czyk”;
11.50 — Studio IX Zjazdu;
12.00 — Transmisja z otwarcia IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR;

17.00 — Dziennik i Studio IX Zjazdu;
17.30 — Świątkowie;
18.00 — Polska Kronika Filmowa;
18.10 — Interstadio;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — „Camerata”;
19.30 — Dziennik i sprawozdanie z pierwszego dnia obrad IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR; ok. 22.30 — Dziennik.

PROGRAM II

19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.15 — „Sensacje z przyszłości” — „Świat książek Ryszarda Zięby” (3);
20.50 — Wtorek Melomana — z konkursowych nagrań Tatiany Szebanowej;
21.35 — 24 godziny;
21.45 — „Od melodii do melodii” — program z udziałem m. in. Heleny Vondrackovej i Jirzi Korna;
22.00 — „Pan Hulot wśród samochodów” — francuska komedia filmowa.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Pacewicka, ul. Kczimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Andrzej Rutecki, ul. Słowińska 38, tel. 61-61.
PIŁA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56.